NUMER 88.

DZIENNIK POWSZECHNY

6/18 Kwietnia 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Piątek, 18 Kwietnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król. Pol

Z Bożej Łaski,
MY ALEKSANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rosji,
Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,
&., &., &.,

W rozwinięciu art. 5 i 6 Ukazu Naszego z daty 14 (26) Marca 1861 r., na przedstawienie p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, postanowiliśmy i stanowimy następującą organizację Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(Dalszy ciąg.)

TYTUŁ VI.

Obowiązki i atrybucje Członków Komisji.

Dyrektor Główny.

Art. 47. Dyrektor Główny zarządza naczelnie wszelkiemi działaniami Komisji i ma nadzór nad wykonaniem praw i postanowień Rządowych.

Art. 48. Dyrektor Główny ma zwierzchni dozór nad porządkiem, sfornością, pośpiechem i jednostajnością działań tak Komisji w ogóle, jako też w Wydziałach i we Władzach wykonawczych Administracyjnych, w czem te jemu są podległe.

Art. 49. Dyrektor Główny może zawiesić decyzję większości, tak posiedzenia Administracyjnego jako i Rady ogólnej, a rzecz przedstawi natychmiast Namiestnikowi Naszemu w Królestwie.

Art. 50. Przedmioty wymagające niezwłocznego spełnienia, jak równie i te, które Dyrektorowi Głównemu do osobistego rozważenia lub załatwienia są komunikowane, sam decyduje i załatwia, bez odnoszenia się do kolegium Komisji.

Art. 51. W przypadkach choroby lub dozwolonego na czas dłuższy oddalenia się Dyrektora Głównego z miejsca urzędowania, Namiestnik Nasz wyznacza zastępcę.

Dyrektorowie Wydziału.

Art. 52. Pod bezpośrednim dozorem i kierunkiem Dyrektorów Wydziału zostają wszyscy urzędnicy w ich Wydziałach pracujący.

Art. 53. Dyrektor Wydziału pilnuje, aby czynności wszelkie w jego Wydziale w porządku z pośpiechem i zgodnie z obowiązującemi przepisami załatwiane były.

Art. 54. Wypracowane pod kierunkiem Dyrektora Wydziału interesa i projekta, tenże albo przedstawia Dyrektorowi Głównemu, albo wnosi na posiedzenia Administracyjne, lub Rady ogólnej Komisji, stosownie do rodzaju spraw i zgodnie z przepisami w niniejszej organizacji postanowionemi.

Art. 55. Dyrektor Wydziału sam załatwia te czynności, które wymagają prostego jedynie wykonania decyzij wyższych, lub przez Komisję Rządową już wydanych; zebrania wiadomości potrzebnych dla wypracowania przedmiotu w Wydziale i objaśnienia Władzom i osobom podwładnym Komisji przepisów i rozporządzeń ich obowiązujących, wtedy kiedy te Władze i osoby przedstawiają zapytania, w jakim sposobie zastosowane być mają te przepisy i rozporządzenia, przypomnienia lub znaglenia, aby zarządzenia i rozkazy Komisji Rządowej zostały spełnione.

Art. 56. Dyrektor Wydziału daje baczność, aby ekspedycje wychodzące, zgodne były z zapadłą na posiedzeniu decyzją, odpowiedzialnym jest za to, co mu jest poruczone, co działa i co podpisuje.

Te same obowiązki, jakie są przepisane dla Dyrektorów Wydziałów pełni także i zarządzający sprawami Greko-Unickiemi, oraz równych z Dyrektorami Wydziałów używa praw w porządku odbywania czynności w swym Zarządzie.

Art. 57. Pod niebytność Dyrektora Wydziału, lub zarządzającego sprawami Greko-Unickiemi, albo w czasie ich choroby, zastępuje miejsce pierwszego Vice - Dyrektor, a ostatniego Greko - Unicki Duchowny Asesor, lub urzędnik wyznaczony przez Dyrektora Głównego, a przez Namiestnika zatwierdzony.

Dyrektor Kancelarji.

Art. 58. Zarządza służbą ogólną Komisji i czuwa aby czynności do tej służby należące, z pośpiechem, akuratnością i zgodnie z obowiązującemi przepisami były spełniane.

Art. 59. Obecny jest na wszelkich posiedzeniach Komisji i pod kierunkiem jego utrzymywane są protokuły posiedzeń, za wierność i dokładność których jest odpowiedzialny.

Art. 60. Przygotowane w służbie ogólnej wypracowania pezedstawia Dyrektorowi Głównemu, lub wnosi na posiedzenia Komisji.

Art. 61. Utrzymuje listy stanu służby i listę konduit wszystkich urzędników Komisji.

Art 62. Kontrasygnuje, lub podpisuje wszystkie wychodzące ekspedycje, w przedmiotach przez Dyrektora Głównego, lub przez Komisję Rządową decydowanych i za zgodność onych z decyzją zapadłą odpowiada.

Vice-Dyrektorowie Wydziałów.

Art. 63. Vice-Dyrektorowie są pomocnikami Dyrektorów Wydziału; zajmują się pracami przez Dyrektorw Wydziału im poruczanemi, a mianowicie wypracowaniami ogólnych i ważniejszych czynności Wydziału, które po wygotowaniu przedstawiają swoim Dyrektorom, zasiadają na posiedzeniach Administracyjnych Komisji z głosem doradczym i w razie potrzeby zastępują Dyrektów Wydziału.

Wizytatorowie Szkół.

Art. 64. Wizytatorowie szkół są z urzędu członkami Rady Wychowania, zasiadają na jej posiedzeniach i Rady Ogólnej Komisji.

Art 65. Wizytatorowie zajmują się w Radzie Wychowania rozpoznawaniem i wypracowaniem przedmiotów Wychowania, przez Dyrektora Głównego lub Komisję Rządową tejże Radzie poruczanych, lub do uznania i opinji odsyłanych.

Art. 66. Obowiązani są według rozkładu przez Komisję Rządową zatwierdzonego zwidzać co rok wszelkie szkoły i zakłady Naukowe, tak Rządowe jako i prywatne i z wizyty składać szczegółowe rapporta, tak o stanie każdego zakładu, jako też o postępowaniu, zdolnościach i nauce przełożonych i nauczycieli, a także o zachowaniu się i postępowaniu uczniów.

Art. 67. Prócz tego Wizytatorowie w każdej potrzebie za zleceniem Dyrektora Głównego Komisji, zjeżdżają do zakładów Naukowych i na miejscu załatwiają czynności specjalne im poruczone.

Inspektor Szkół Elementarnych.

Art. 68. Inspektor Szkół Elementarnych z Urzędu jest Członkiem Rady Wychowania i zasiada na jej posiedzeniach.

Art. 69. Do Inspektora należy zwierzchni nadzór nad szkołami elementarnemi wszelkich wyznań, tak rządowemi jak prywatnemi, również nad szkołami niedzielnemi i nad szkołami nauczycieli elementarnych.

Art. 70. Inspektor obowiązany zwidzać wszystkie szkoły elementarne w Warszawie, a na prowincji te, które wedle rozkładu przez Komisję Rządową zatwierdzonego będzie miał corocznie do zwidzenia wykazane. O stanie zaś innych szkół elementarnych zbiera wiadomości od Władz i osób, którym nadzór i zwidzanie tychże szkół będą poruczone.

Art. 71. Z wizyt odbytych składa Komisji Rządowej szczegółowe rapporta, wykazujące stan i postęp szkół elementarnych, opinje o nauczycielach i wnioski dążące do ulepszeń.

Art. 72. Obowiązany jest wypracować wszelkie projekta dotyczące Szkół elementarnych—te wnosić pod rozbiór Rady Wychowania, a wreszcie w każdym razie zjeżdżać do Szkół elementarnych, ile razy Dyrektor Główny lub Komisja Rządowa uzna tego potrzebę, i załatwiać na miejscu to, co mu poruczonem zostanie.

TYTUŁ VII.

Porządek Biurowy.

Art. 73. Wszystkie pisma do Komisji przychodzące odbiera Dyrektor Kancelarji i z tych mające adres do Dyrektora Głównego lub napis „sekretne" a także do Władz wyższych nadesłane, bez odpieczętowania przedstawia Dyrektorowi Głównemu, adresowane zaś do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego otwiera i po zaopatrzeniu ich datą odebrania i napisem Wydziału do którego należą, ważniejsze lub donoszące o wypadkach nadzwyczajnych przedstawia także Dyrektorowi Głównemu, a inne po zapisaniu do Dziennika Głównego odsyła do właściwych Wydziałów lub Zarządu.

Art. 74. Otrzymane pisma, po rozpoznaniu ich w Wydziale lub Zarządzie Greko-Unickim i po przygotowaniu wniosków lub odpowiedzi opartych na przepisach, Dyrektorowie Wydziałów i Zarządzający sprawami Greko-Unickiemi, albo przedstawiają Dyrektorowi Głównemu, albo wnoszą na posiedzenie Komisji dla pozyskania decyzji, albo też wprost sami załatwiają z mocy Art. 55 niniejszej organizacji.

Art. 75. Ekspedycje wychodzące pod tytułem: Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podpisuje sam Dyrektor Główny a kontrasygnuje Dyrektor Kancelarji, te zaś, które wychodzą pod tytułem Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w przedmiotach decydowanych na posiedzeniach Komisji, podpisują Dyrektor Główny, Dyrektor właściwego Wydziału lub Zarządzający sprawami Greko-Unickiemi i Dyrektor Kancelarji; a te które wprost z Wydziału lub Zarządu Greko-Unickiego są wyprawiane—podpisują: Dyrektor właściwego Wydziału i Naczelnik Sekcji albo Zarządzający sprawami Greko-Unickiemi i Referent.

Art. 76. Dyrektor Główny może upoważnić Dyrektorów Wydziałów do podpisywania ekspedycij wychodzących z tytułem „Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego," w przedmiotach decydowanych na posiedzeniach Komisji i wtenczas Dyrektorowie ci podpisują takowe z wyrażeniem „z upoważnienia Dyrektora Głównego." Dyrektor Wydziału, a poniżej Dyrektor Kancelarji i Naczelnik Sekcji.

TYTUŁ VIII.

Przepisy Ogólne.

Art. 77. Dotychczasowe postanowienia dotyczące organizacji Wydziału Wyznań i byłego Okręgu Naukowego Warszawskiego uchylają się.

Art. 78. Organizację wewnętrzną tak Komisji Rządowej jako też Rady Duchownej i Rady Wychowania przepisze Komisja Rządowa na zasadach niniejszego urządzenia jej i po przyjęciu tejże na ogólnem swojem posiedzeniu w wykonanie wprowadzi.

Art. 79. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw umieszczony być ma, pełniącemu obowiązki Namiestnika Naszego w Królestwie polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 27 Grudnia 1861 r (8 Stycznia) 1862 r.

(podpisano) „АЛЕКСАНДРЪ."
przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) *J. Tymowski.*

Na Oryginale własną Jego Cesarsko-Królewskiej Mości ręką napisano:

„Ma być według tego"

w Petersburgu
dnia 27 Grudnia / 8 stycznia 18 61/62 roku.

Zgodno z oryginałem, Minister Sekretarz Stanu
(podpisano) *Tymowski.*

ETAT
KOMISYI RZĄDOWEJ WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

Numer	URZĄD	Klasa Urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rs.	Płaca roczna wszystkich Rs.
	Skład Komissji.				
1	Dyrektor Główny	III	1	6750	6750
2	Dyrektorowie Wydziałów Wyznań i Oświecenia	IV	2	3750	7500
3	Zarządzający sprawami Greko-Unickiego Wyznania, w charakterze Członka Komisji Rządowej	V	1	2000	2000
4	Dyrektor Kancelarji	V	1	2000	2000
5	Vice-Dyrektorowie Wydziałów	V	2	2000	4000
	Łącznie		7		22250
	Kancelarja Komisji.				
1	Referent służby ogólnej	VII	1	900	900
2	Sekretarz Prezydjalny	VII	1	900	900
3	Sekretarz Protokólista	IX	1	675	675
4	Podsekretarz	X	1	500	500
5	Kontroler	VIII	1	675	675
6	Kontroler młodszy	IX	1	500	500
7	Tłomacz	VII	1	750	750
8	Egzekutor	VII	1	750	750
9	Dziennikarz Główny	IX	1	675	675
10	Ekspedytor główny	IX	1	600	600
11	Urzędnicy do pisma	XI	1	375	375
12	„ „	„	1	300	300
13	„ „	„	2	270	540
14	„ „	„	2	225	450
	Woźni:				
15	Woźny 1		1	200	200
16	„ 2		1	180	180
17	„ 3		1	150	150
18	„ 4				
19	„ 5		2	120	240
	Dozór Gmachu.				
20	Rządca pałacu	X	1	450	450
	Łącznie		22		9810
	Wydział Wyznań. Służba Ogólna.				
1	Sekretarz Wydziału	IX	1	675	675
2	Podsekretarz	X	1	500	500
3	Budowniczy	VII	1	900	900
4	Pomocnik tegoż	IX	1	600	600
5	Naczelnik Archivum	VIII	1	675	675
6	Archivista	IX	1	540	540
7	Pomocnik Archivisty	X	1	450	450
8	Dziennikarz	X	1	450	450
9	Urzędnicy do pisma	XI	1	375	375
10	„ „	„	3	300	900
11	„ „	„	4	270	1080
12	„ „	„	4	225	900

Numer	URZĄD	Klasa Urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rs.	Płaca roczna wszystkich Rs.
	Sekcja Wyznań.				
1	Naczelnik Sekcji	VI	1	1500	1500
2	Referent starszy	VIII	1	1000	1000
3	Referent	VIII	1	750	750
4	Sekretarz	IX	1	675	675
5	Sekretarz	IX	1	600	600
6	Podsekretarz	X	1	500	500
7	Podsekretarz	X	1	450	450
	Sekcja Administracyjno-Rachunkowa.				
1	Naczelnik Sekcji	VI	1	1350	1350
2	Referent starszy	VII	1	1000	1000
3	Referent starszy	VII	1	900	900
4	Referenci	VIII	2	750	1500
5	Kontroler	VIII	1	675	675
6	Rachmistrz starszy	IX	1	675	675
7	Rachmistrz starszy	IX	1	600	600
8	Sekretarz	IX	1	675	675
9	Sekretarz	IX	1	600	600
10	Rachmistrz	X	1	500	500
11	Rachmistrz	X	1	450	450
12	Podsekretarz	X	1	500	500
13	Podsekretarz	X	1	450	450
	Sekcja Prawna.				
1	Radca prawny (Naczelnik Sekcji)	VI	1	1500	1500
2	Referent prawny	VII	1	1000	1000
3	Sekretarz	IX	1	675	675
4	Podsekretarz	X	1	500	500
	Woźni:				
1	Woźny 1		1	200	200
2	„ 2		1	180	180
3	„ 3		1	150	150
4	„ 4				
5	„ 5		2	120	240
	Łącznie		50		27840
	Zarząd sprawami Greko-Unickiemi.				
1	Greko-Unicki Duchowny Asesor Referent		1	900	900
2	Referent (z osób świeckich)	VIII	1	750	750
3	Sekretarz	IX	1	675	675
4	Dziennikarz i razem Archiwista	IX	1	540	540
5	Urzędnicy do pisma	IX	1	375	375
6	„ „		2	300	600
	Łącznie		7		3640

Numer	URZĄD	Klasa Urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rs.	Płaca roczna wszystkich Rs.
	Wydział Oświecenia. Służba Ogólna.				
1	Sekretarz Wydziału	IX	1	675	675
2	Podsekretarz	X	1	500	500
3	Referent prawny	VII	1	900	900
4	Budowniczy	VII	1	900	900
5	Pomocnik Budowniczego	IX	1	600	600
6	Naczelnik Archivum	VIII	1	675	675
7	Archivista	IX	1	540	540
8	Pomocnik Archivisty	X	1	450	450
9	Dziennikarz	X	1	450	450
10	Urzędnicy do pisma	XI	1	375	375
11	„ „	„	3	300	900
12	„ „	„	3	270	810
13	„ „	„	4	225	900
	Sekcja Oświecenia.				
1	Naczelnik Sekcji	VI	1	1500	1500
2	Referent starszy	VII	1	1000	1000
3	Referent	VIII	1	750	750
4	Sekretarz	IX	1	675	675
5	Sekretarz	IX	1	600	600
6	Podsekretarz	X	1	500	500
7	Podsekretarz	X	1	450	450
	Sekcja Adminjsiracyjno-Rachunkowa.				
1	Naczelnik Sekcji	VI	1	1350	1350
2	Referent starszy	VII	1	1000	1000
3	Referent starszy	VII	1	900	900
4	Referent	VIII	1	750	750
5	Kontroler	VIII	1	675	675
6	Rachmistrz starszy	IX	1	675	675
7	Rachmistrz starszy	IX	1	600	600
8	Sekretarz	IX	1	675	675
9	Rachmistrz	X	1	500	500
10	Rachmistrz	X	1	450	450
11	Podsekretarz	X	1	450	450
	Woźni:				
1	Woźny 1		1	200	200
2	„ 2		1	180	180
3	„ 3		1	150	150
4	„ 4		1	120	120
	Łącznie		42		22825
	Zebranie wydatków na utrzymanie Komisji Rządowej.				
1	Skład Komisji		7		22250
2	Kancelarja		22		9810

Numer	URZĄD	Klasa Urzędu	Liczba osób	Płaca roczna jednego Rs.	Płaca roczna wszystkich Rs.
	Wydział Wyznań		50		27840
	Zarząd Greko-Unicki		7		3640
	Wydział Oświecenia		42		22825
	Łącznie		128		86365
	Materjały pismienne, opał, światło				5000
	Razem		128		91365
	Rada Duchowna Rzymsko-Katolicka.				
1	Asesorów Referentów Duchownych Rzymsko-Katolickich		2	900	1800
2	Sekretarz Rady	VIII	1	675	675
3	Urzędnik do pisma	XI	1	225	225
4	Woźny		1	135	135
					2835
	Na materjały pismienne, światło i inne potrzeby kancelaryjne				150
	Łącznie		5		2985
	Rada Wychowania.				
1	Wizytatorów Szkół	V	2	1800	3600
2	Inspektor Szkół Elementar.	V	1	1800	1800
3	Dla Członków przybranych i Nauczycieli do egzaminów powoływanych			3000	3000
4	Sekretarz Rady	VIII	1	675	675
5	Podsekretarz	X	1	450	450
6	Urzędnik do pisma	XI	1	270	270
7	Urzędnik do pisma.	XI	1	225	225
8	Woźny		1	150	150
					10170
9	Na prenumeratę pism perjodycznych, materjały pismienne, światło i inne potrzeby kancelaryjne			300	300
	Łącznie		8		10470
	Zebranie Ogólne.				
	Bióro Komisji Rządowej		128		91365
	Rada Duchowna Rzymsko-Katolicka		6		2985
	Rada Wychowania		8		10470
	Ogółem		141		104820

Uwagi: 1. Urzędnikom Wydziału Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nadaje się na ogólnej zasadzie ubranie mundurowe ustanowione Najwyżej zatwierdzonemi prawidłami z dnia 8 Marca 1856 r. z tem, że:

a) Urzędnicy Komisji Rządowej i znajdujących się przy niej Rady Duchownej i Wychowania Publicznego, oraz Komitetu Cenzury, Biblioteki Publicznej i Gabinetów lub Muzeów, nosić będą półkaftany z sukna ciemno granatowego, z kołnierzem i mankietami z sukna tegoż koloru, z białą wypustką u kołnierza, mankietów i kieszeni, i ze srebrnym haftem odpowiednim klasie Urzędu, według zatwierdzonych dla tego haftu rysunków; guziki białe z herbem Królestwa, frak mundurowy lub surdut z sukna ciemno-granatowego z kołnierzem aksamitnym tegoż koloru.

b) Urzędnicy podwładni Komisji, służący w Gubernjach, nosić będą ubranie według tejże formy z tą różnicą, że guziki powinny być z herbem właściwej Gubernji.

c) Zwierzchnicy, Profesorowie, Nauczyciele i Urzędnicy Zakładów naukowych nosić będą takie same jak i Urzędnicy Komisji Rządowej mundurowe ubranie, lecz bez białej u munduru wypustki i z tem, że w Wyższych Zakładach Naukowych w Warszawie, guziki będą z herbem Królestwa, a w innych tak w Warszawie jak i w Gubernjach, z herbem właściwej Gubernji.

2. Dla niższych oficjalistów w etacie niepomieszczonych, Komisja Rządowa oznaczy ubranie mundurowe, stosując się do ogólnych o nich przepisów.

Z powodu otwierających się bez upoważnienia Władzy, przez różne osoby, Szkółek początkowych, Kommisja Rządowa na zasadzie postanowienia Rady Administracyjnéj Królestwa z d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. N. 9766 ogłasza niniejszem, że każdy kto już otworzył taką Szkołę, winien o tém donieść właściwemu Rządowi Gubernialnemu w przeciągu miesięcy dwóch od daty niniejszego ogłoszenia.

Przytem Komisja Rządowa uwiadamia, że zakładanie Szkółek początkowych, zwłaszcza w tych miejscach gdzie dotąd Szkoły Elementarnej Rządowej nie ma, wzbronionem nie jest. Wszakże gdy Władza Edukacyjna powinna mieć w swéj kontroli wszystkie zakłady naukowe, to Komisja Rządowa na zasadzie powyżej cytowanego postanowienia Rady Administracyjnej, poleciła Rządom Gubernialnym, aby i nad Szkółkami temi rozciągnęły ze swej strony właściwy nadzor. W skutek czego każdy z właścicieli ziemskich i proboszczów, mających zamiar otworzyć u siebie podobną Szkółkę początkową, winien zrobić o tém podanie na prostym papierze do Rządu Gubernialnego, z oznaczeniem miejsca, gdzie ma być otwarta tego rodzaju Szkółka z wymienieniem Nauczyciela, który ma uczyć, tudzież z wyszczególnieniem przedmiotów wykładu, i książek, jakie do tego użyte być mają. — p. o. Dyrektora Wydziału, Radca Stanu *J. Korzeniowski.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

(Rada Stanu). — Przedstawiony przez Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu projekt o udzielaniu właścicielom dóbr pożyczek hypotecznych do wysokości 5 milionów rub. sr. na przeprowadzenie zmian w gospodarstwach oczynszowaniem włościan spowodowanych, Rada Administracyjna wniosła do Rady Stanu Królestwa.

KOMITET

Budowy Kościoła w Warszawie przy placu Grzybowskim.

Podaje do wiadomości, że od daty ogłoszenia ostatniego wykazu składek, wpłynęły do kasy Komitetu po dzień dzisiejszy następujące kwoty z dobrowolnych ofiar mieszkańców kraju na budowę Kościoła:

485 Członek Komitetu książę T. Lubomirski, wniósł składkę od B. N. rs. 100.

486 Ks. Sławecki, proboszcz parafji Książ mały, zebrane od parafian rs. 38 k. 24½.

487 Ks Naraziński, proboszcz parafii Kleczew, złożone przez parafian rs. 15.

488 Ks. Rejkowski, proboszcz parafji Zawady, składkę od mieszkańców swéj parafji rs. 17.

489 Ks. Latosiński, proboszcz parafji Rychwały, uzbierane od parafian rs. 17.

490 Ks. Kozakowski, proboszcz parafji Jangród, z ofiar od tamtejszych mieszkańców rs. 37 kop. 73.

491 Ks. Jasikiewicz, proboszcz parafji Długosiodła, zebrane od parafian rs. 12.

492 Ks. Falkiewicz, proboszcz parafji Św. Mikołaja w Kaliszu, powtórnie zebrane rs. 6 k. 5.

493 Ks. Skowroński, proboszcz parafji Piski, złożone przez parafian rs. 3.

494 Pewna Dama, za pośrednictwem ks. Gwardyana OO. Bernardynów w Kole, ofiarę jednorazową rs. 3.

495 M. ofiarę jednorazową rs. 7 k. 50.

496 Kostecki, dziedzic dóbr Wielkopole, zebrane od sąsiadów rs. 25.

497 Redakcja Gazety Polskiéj, uzbierane z ofiar dobrowolnych rs. 96 k. 70.

498 Hr. Poletyłło, ofiarę rs. 6.

499 Członek Komitetu książę Lubomirski, nowo zebrane ze składek rs. 30 k 50.

500 Ks. Marchlewicz, proboszcz parafji Szelków przez ręce ks. Smiarowskiego, uzbierane ze składek rs. 21 k. 77 i pół.

501 Z 3-ch puszek, przez Członków Komitetu utrzymywanych, wpłynęło rs. 12 k. 95½.

502 Paulina Górska, złożone na jej ręce rs. 15.

503 Hr. Poletyłło, złożył rs. 25.

504 Maksymilian Vidal, nadesłane na jego ręce rs. 45 k. 50.

505 Ks. Tarnowski, proboszcz parafji Rzejowice, zebrane od parafian rs. 7 k. 40.

506 Ks. hr. P. b. s. Ł. ofiarę rs. 50.

207 Jego Ekscellencja Arcybiskup Metropolita Warszawski, ks. Szczęsny Feliński rs. 100.

508 Ks. Wojcicki, proboszcz parafji Belsk, składkę od parafian rs. 8 k. 80.

509 Ks. Bokina, proboszcz parafji Potok, złożone przez parafian rs. 13.

510 Ks. Bogusławski proboszcz parafji Mierzyn, powtórnie od parafian zebrane rs. 9 k. 25½.

511 Ks. Drapkowski, proboszcz parafji Solec, uzbierane od parafian rs. 13.

512 Ks. Prątnicki, proboszcz parafji Łobudzice, złożone przez parafian rs. 11.

513 Ks. Górski, wikaryusz parafji Końskie, zebrane od parafian rs. 53 k. 55.

514 Ks. Piekalski, proboszcz parafji Główno, składkę od parafian rs. 18 k. 73.

515 Jasiński, dziedzic dóbr Rozwadówko, zebrane z ofiar rs. 30.

516 Łempicki, Radca Dyrekcji Towarzyst. Kredytowego Ziemskiego, zebrane ze składek rs. 30 i z legatu Starnalskiej rs. 450.

517 Ks. Trębowolski, proboszcz parafji mała Kazimierza, uzbierane od parafian rs. 20.

518 Migutowski i Bujanowicz, ofiarę jednorazową rs. 1, tudzież figurę z drzewa wyrobioną, wyobrażającą Zbawiciela.

519 Ks. Kowalewski, proboszcz parafji Lutocin, składkę od parafian rs. 15 k. 50.

520 Ziomkowska, ofiarę jednorazowę rs. 1.

521 Mazurkiewicz, przez pośrednictwo Członka Komitetu Andrzeja Hempla, uzbierane ze składek rs. 45.

522 Cegielnia Burakowska, należąca do posiadłości Marymont, tytułem zwrotu opłaty rogatkowej od cegły, do budowy fundamentów kościoła dostarczonej rs. 42 k. 70.

523 Ks. Stasiorowski, proboszcz parafji Zuzel, uzbierane od parafian rs. 41 k. 87.

524 Z realizacji kuponów płatnych od Listów Zastawnych, w depozycie kasy Komitetu znajdujących się, za obadwa półrocza 1861 r., to jest w półroczu 1m od rs. 23,415, a w 2m, od rs. 19,560,—łącznie od sumy rs. 42,975 po 2%, wpłynęło rs. 859 k. 50.

525 Z przewyżki kursu nad nominalną wartość przy wymianie Listów Zastawnych na gotowiznę otrzymano rs. 39 k. 27½.

526 Ks. Montronowicz prob. parafji Tur, złożone przez parafian rs. 19 k. 34½.

527 Ks. kanonik Węgrzynowicz, proboszcz parafji Prandocin jednorazową ofiarę rs. 3.

Warszawa d. 1 Kwietnia 1862 r. — Prezydujący, Andrzej Zamojski. — Sekretarz Komitetu, Sporzyński.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Słowa wyrzeczone przez ministrów angielskich w izbie gmin, przyjazne sprawie włoskiej, zyskały pochwały dziennikarstwa angielskiego, lecz jak można wnioskować z tonu półurzędowych dzienników francuz. jak *Patrie* i *Pays*, sprawiły niezadowolnienie w sferach urzędowych w Paryżu. *Patrie* oświadcza, że mowa lorda Palmerstona jest tylko zbiorem głośno brzmiących słów, i że Anglja mimo zapewnień swych o sympatji dla Włoch, nie poświęci dla nich ani jednego szylinga, ani jednego żołnierza. *Journal des Débats* odpowiada na to, że Włochy nie pragną żadnej materjalnej pomocy, a tylko moralnego poparcia, które jedynie może doprowadzić do rozwiązania kwestji rzymskiej, kwestji wyłącznie moralnej, jak to dawno jeszcze oświadczył hrabia Cavour. *Pays* na zarzut, że francuzi zajmują Rzym odpowiada, że Anglicy zajmują Gibraltar, a prowincje neapolitańskie porównywa z wyspami jońskiemi. Według zdania dzienników belgickich nie zbyt to szczęśliwe porównanie, bo Anglicy posiadają Gibraltar na podstawie traktatów, kiedy Francja pozostawiając wojska swe w Rzymie gwałci i prawo międzynarodowe, i prawo ludu rzymskiego, jak to z trybuny oświadczył, jeszcze tak niedawno w imieniu rządu p. Billaut, i nakoniec narusza zasadę nieinterwencji. Również niestosowne jest porównanie Rzymu do Wenecji, którą Austrja posiada na podstawie traktatów. *Pays* dziwi się dla czego lord Palmerston wymagając, aby Francuzi opuścili Rzym nie postawił zarazem żądania, aby Austrja ustąpiła z Wenecji, dzienniki zaś belgickie usprawiedliwiają takie różne stanowisko ministra angielskiego względem dwóch niejednakowych kwestij. Naprzód minister angielski równie jak i wielu Włochów uważa widać węzeł kwestji włoskiej w Rzymie a nie w Wenecji, jak to można wnioskować z jego wyrażenia, iż kiedy Rzym stanie się stolicą królestwa, natenczas Włochy zgodnie z słowami niegdyś wyrzeczonemi przez Cesarza Napoleona, staną się swobodne od Alp do Adrjatyku. Powtóre jako członek rządu angielskiego, nie może występować w podobny sposób w kwestji weneckiej, o której jednak nieraz już odzywał się na korzyść Włochów, jak występuje w kwestji rzymskiej. Z tego wszystkiego wszakże można wnosić, że ani rząd angielski wyrażając jawnie swe sympatje dla Włochów, ani półurzędowe organa rządu francuzkiego starające się osłabić znaczenie tych objawów, nie mają na widoku pomyślności Włoch. Zdaje się, iż po prostu jest to walka o wpływ na półwyspie apenińskim.

Gabinet angielski ogłosił raporta posła swego z Turynu i konsula z Neapolu przekonywające, że wiadomości o wzburzeniu w prowincjach południowych są przesadzone; to samo potwierdza i depesza z Turynu o raporcie jenerała La Marmora.

Dzienniki belgickie i francuzkie podają teraz okólnik p. Ratazzego, znany już cokolwiek z depeszy telegraficznej, która wskazała główną jego mysl, mianowicie, że pomiędzy ludźmi kierującemi po kolei sterem rządu we Włoszech, mogą zachodzić różnice tylko co do stopnia swobód jakie mogą być udzielone mieszkańcom. Pan Ratazzi mniema, że dla połączenia wszystkich sił narodu, należy rozszerzyć na wszystkich swobody zapewnione Statutem, co jednakże nie odejmie gabinetowi siły w przeszkodzeniu aby swobody te, nie były użyte na szkodę państwa przez stronnictwa krańcowe, tak naprzód posunięte, jako też i wsteczne. Część administracyjna programu zawiera bardzo dobre myśli o decentralizacji, i urządzeniu administracji z korzyścią dla państwa i mieszkańców.

Dzienniki które w powstaniu greckim upatrywały tylko bunt wojskowy, przymuszone są przyznać teraz, że stan tego państwa jest daleko gorszy niż przewidywano. To co głoszono o oświadczeniach niektórych państw na korzyść dynastji króla Ottona nie potwierdza się. Według *Gazety Augsburgskiej* przy układach w tym przedmiocie, pomiędzy mocarstwami opiekuńczemi okazały się takie różnice zapatrywania się na rzeczy, że nie podobna przewidywać w obecnej chwili zbiorowego oświadczenia mocarstw za dynastją króla Ottona. Ostatnie urzędowe depesze z Grecji wskazują że namowy w celu skłonienia powstańców w Nauplji do poddania się, pozostały bezskutecznemi.

W Austrji cała uwagą wyłącznie zwrócona jest na finanse, a mianowicie na kwestję bankową, co do której panuje taka sprzeczność zdań pomiędzy ministrem skarbu a komisją finansową. Dzienniki wiedeńskie mają nadzieję, że w czasie ferij parlamentarnych minister potrafi ułożyć inny projekt, zgodniejszy z usposobieniami i pojęciami rady państwa.

Komisja wojskowa ustanowiona w Berlinie dla zaprojektowania oszczędności jakie możnaby zaprowadzić w budżecie wojny, w kilku posiedzeniach ukończyła swą pracę. Z krótkości jej prac wnioskują, że nie zajmowała się drobnemi szczegółami lecz tylko dwoma ważnemi kwestjami, latami służby i ilością wojska jaką należy zachować pod sztandarami. Pomimo zaprzeczeń *Stern-Zeitung*, powszechnie mniemają, iż pomiędzy p. von der Heydtem i jenerałem Roon zachodzą ciągle nieporozumienia. Jak się zdaje, poszukiwania w celu odkrycia sprawcy ogłoszenia listu, zbyt gorliwie były prowadzone i wykryły to co powinno było pozostać w tajemnicy, skutkiem czego, sprawa ta ma być puszczona w zapomnienie. Nie spodziewają się jednak, aby wszelkie usiłowania teraźniejszego gabinetu skłoniły wyborców do wysłania deputowanych powolniejszych od poprzedniej izby. Protestacja senatów uniwersyteckich, sprawiła wielkie w kraju wrażenie i spodziewano się, że za ich przykładem pójdzie sądownictwo. Skutkiem tego w Berlinie krąży pogloska o powołaniu znów do gabinetu pp. Auerswalda i Schwerina, mających wpływ na stronnictwo umiarkowane. *Monitor* podając tę wiadomość dodaje, iż potrzebuje ona potwierdzenia, lecz w każdym razie według jego zdania, jest ona oznaką wzburzenia politycznego panującego w Berlinie.

Anglja.

Londyn, 12 *Kwietnia.* Większa część wyszłych dziś pism tygodniowych roztrząsa list p. v. d. Heydt'a do ministra wojny. *Saturday Review* tak się w tym względzie wyraża: „Przed niewielu jeszcze dniami zdawało się, że mężowie stanu, którzy wywołali w Prusach obecne przesilenie, popierać będą uporczywie spór do ostateczności. Okólnik p. Jagowa był jawnem wypowiedzeniem wojny zasadzie swobody wyborczej, a o ile z charakteru urzędników pruskich wnosić możemy, zdaje się, że nie zaniedbają oni sposobności jak najsilniejszego wpływania na wyborców. Niektóre korporacje, jak władze uniwersytetów w Berlinie i Bonn, zaprotestowały przeciw takiem uwpływowi, lecz nie przeszkodzi urzędnikom podrzędnym spełnić dane sobie polecenie. W ogóle zdawało się dotąd, że gabinet czuje się dość silnym, ażeby miał robić ustępstwa. Naraz atoli zaszedł zwrot w usposobieniu ministerjum pruskiego, który porobił nadspodzianie te właśnie ustępstwa, których rozwiązana izba żądała. Ztąd się okazuje, że rząd przekonał się, iż dążności stronnictwa liberalnego dadzą się pogodzić z uczuciem przywiązania do korony, oraz że rząd źle sobie postąpił rozwiązując izbę, albowiem uznał teraz słuszność stawianych przez nią życzeń. Stronnictwo przeto konstytucyjne odniosło niezaprzeczenie ważne zwycięztwo; chodzi więc tylko o to, ażeby potrafiło zeń skorzystać w duchu, krajowi prawdziwą korzyść przynieść zdolnym. Walka wyborcza rozpoczęła się jednocześnie z należytem pojmowaniem życia konstytucyjnego, a los stronnictwa liberalnego w Prusach i Niemczech zależeć będzie zapewne od rezultatu teraźniejszych wyborów.”

Tak samo prawie przemawia *London Review*, pismo które nie było poprzednio zbyt przyjaźnie dla izb pruskich usposobione. Czasopismo to uważa chwilę obecną jako zwrot w historji państwa pruskiego i sądzi, że przesilenie parlamentarne otworzy oczy rządu na rzeczywiste dla dobra kraju dążności stronnictwa liberalnego.

Court Journal donosi, że Królowa opuści 28 b. m. Osborne, przenocuje w Windsorze i uda się następnego dnia do Balmoral, gdzie przybędzie zapewne 30-go Kwietnia. Podług tegoż dziennika, zdrowie księcia Leopolda, trzeciego syna królewskiego, polepszyło się znacznie skutkiem przepędzenia zimy w południowej Francji.

Rezultat walki pomiędzy okrętami pancernemi „Monitor” i „Merrimac” wywarł w Ameryce nie mniejsze jak w Europie wrażenie. Senat waszyngtoński uchwalił niezwłocznie 13 milionów dolarów. Donoszą też z Ameryki, że „Merrimac” naprawił już uszkodzenia, jakie mu zrządził silny jego przeciwnik „Monitor,” i że wkrótce wypłynie znowu na morze. Spodziewać się przeto należy nowej próby mocy okrętów opancerzonych w walce morskiej.

Z wyjątkiem kilku poruszeń strategicznych, działania wojenne w stanach niegdyś zjednoczonych nie przedstawiały do daty 28-go marca wielkiego interesu. Środek armji federalistów południowych, stojącej nad Potomac, posunął się do Warrentown, a eskadra federalna wpłynęła do rzeki Mississipi, kierując się ku Nowemu-Orleanowi. Zresztą stan rzeczy w Ameryce północnej nie zmienił się.

Austrja.

Wiedeń, 11 *Kwietnia.* Oświadczenie złożone przez p. Plenera, ministra skarbu, na czwartkowem posiedzeniu komisji finansowej izby deputowanych, nie zostało dotąd w formie autentycznej ogłoszone, a podane o niem przez dzienniki rozmaite wersje, nie są z sobą zgodne. Dla tego podajemy tu rozbiór tego oświadczenia ministerjalnego, ogłoszony w *Tagesbote aus Böhmen* i zdający się odpowiadać myślom przez p. Plenera wynurzonym.

Minister skarbu miał oświadczyć w imieniu rządu, że ten ostatni, dla bardzo ważnych powodów politycznych i ekonomicznych, życzy sobie utrzymania nadal zakładu centralnego dla kredytu monarchji austrjackiej; że daleko zdaje się stosowniejszem, pozostawić nadal w tym celu, przy dotychczasowych jego przywilejach, istniejący już bank narodowy, aniżeli założyć nową podobnąż instytucję, lecz że przy odnowieniu przywilejów bankowych, należy mieć przedewszystkiem na względzie tak pokrycie deficytu skarbu, jak i uregulowanie waluty. Dla tych powodów rząd postanowił, w ciągu jeszcze roku b. odnowić przywileje banku, ażeby zapewnić zwrot skarbowi, zastawionych pomienionej instytucji obligów z serji 1860 r. i zyskać w ten sposób czas dostateczny do uregulowania zawiłej kwestji waluty. Kwestja czasu jest nader wielkiej wagi i powinna być tem bardziej uwzględnioną, że z b. roku finansowego znaczna już część upłynęła. Już dla tych powodów niepodobna przystać na projekt pokrycia deficytu za pomocą emisji obligów skarbowych, albowiem wykonanie tej czynności wymagałoby więcej czasu, niż rząd ma go do rozporządzenia. Lecz z innych nawet powodów wychodząc, rząd nie może w żaden sposób oddać tego projektu do sankcji monarszej, albowiem zasady, na których spoczywa, mogą przyprawić ogół o stratę. Co się tyczy układów z bankiem zawartych, rząd nie stawia bynajmniej warunku, ażeby takowe zostały *en bloc* przyjęte. Byłoby to wielkim w życiu konstytucyjnem postępem, gdyby obrady i decyzje wszystkich pierwiastków prawodawczych wpłynęły na bieg tej sprawy. W każdym razie uporczywe obstawanie przy jednostronnem zdaniu jest w kwestji niniejszej niepodobne. Dla tego rząd oświadcza gotowość zaprowadzenia w swych propozycjach, banku dotyczących, wszelkich możebnych modyfikacij, oraz popierania usilnie wszelkich środków zdolnych zapewnić rychłe umorzenie długu, w banku zaciągniętego, i powrót tej instytucji do uskuteczniania wypłat brzęczącą monetą. Zresztą rząd proponuje, ażeby wszyscy jego reprezentanci powoływani byli na posiedzenia komisji finansowej na wszelkie w tej kwestji narady, dla uniknienia tego zamętu w opinjach, jaki dotąd panował. Czas drogi upływa, a chwila ukończenia obrad parlamentarnych zbliża się szybkim krokiem. Rząd ma już sobie porobione bardzo korzystne z rozmaitych stron propozycje, a chwila obecna nadzwyczaj sprzyja, albowiem obligi z 1860 r. stoją wysoko; lecz zrealizowanie ich jest niemożebne, dopóki rada państwa nie uchwali swego w kwestji bankowej postanowienia.

Francja.

Paryż, 14 *Kwietnia.* Dzisiejsza *Patrie* stanowczo oświadcza, że margrabia de Lavalette powraca na swe stanowisko, a jednakże jenerał Goyon zachowuje także swoje. Jak sądzą niektóre dzienniki, *Patrie* ma słuszność pod pewnym względem donosząc o tem rozwiązaniu sporu, jakie zresztą od pierwszej chwili dało się przewidywać z wachającej się i ostróżnej postawy rządu Cesarskiego względem obydwóch stronnictw, nibyto reprezentowanych przez dwóch ajentów francuzkich w Rzymie. Lecz dzienniki te przyznając *Patrie* słuszność co do samego faktu w obecnej chwili, nie zgadzają się na wynurzone przez to pismo zdanie, jakoby i ambasador i jenerał byli skłonni do zgodnego zachowania i rozwijania zamiarów rządu. Nie podlega wątpliwości, że polityka Cesarza jest tylko jedna; ale zdaje się także być niewątpliwem, że można ją rozumieć w dwojaki sposób, i że jenerał i ambasador każdy pojmuje ją inaczej, jak tego dowodzą istniejące pomiędzy niemi nieporozumienia, którym nikt zaprzeczyć nie może. Jeżeli zatem margrabia de Lavalette powróci do Rzymu na swe stanowisko, po głośnem, prawie publicznem oświadczeniu, że go niemoże zachować jeżeli jenerał Goyon nie zostanie odwołany, to zapewne na zasadzie zapewnień, że stan takiego antagonizmu, który przeszkadza jego działaniom, będzie nie długo zniesiony. Ponieważ pojednanie pomiędzy temi dwoma ajentami jednego rządu, jest niemożliwe według słów p. de Lavalette, zatem trudno przypuszczać aby antagonizm mógł być inaczej usunięty jak przez odwołanie dowódcy wojsk załogi francuzkich w Rzymie. Teraz zaś, jak prędko jenerał Goyon zostanie odwołany z Rzymu, czy to na godność senatora lub dla objęcia buławy marszałkowskiej, czy też tylko na dłuższy urlop? kiedy p. de Lavalette spodziewa się urzeczywistnienia swego zwycięztwa? o tem nie można nic powiedzieć na pewno. Wiele osób mniema, że Cesarz ma w głowie całkowicie ułożony plan rozwiązania kwestji rzymskiej, lecz dopóki ważna jakaś okoliczność, spodziewana przez niego prędzej lub później, nie pozwoli na jego urzeczywistnienie, dopóty wszelkie możliwe środki będą użyte dla zachowania *statu quo.*

Rząd francuzki nie myśli stawiać przeszkód podróży biskupów do Rzymu, do czego podobno niemało przyczyniły się objaśnienia udzielone przez p. de Lavalette.

Rozmaite wieści, ciągle jeszcze krążą co do podróży Cesarza na wystawę londyńską. Czy Cesarz uda się tam sam, czy też z rodziną, żałoba panująca na dworze londyńskim, boleść królowej po stracie małżonka, skutkiem czego nawet podano do wiadomości publicznej, że rocznica urodzin królowej nie będzie obchodzona w tym roku, w każdym razie nie pozwoli na uroczyste przyjęcie i nada widzeniu się jego z królową angielską charakter zupełnie prywatny. Lecz spodziewają się, że lud angielski za to przyjmie Cesarza z cechującą go uprzejmością i gościnnością.

Jak donosi *Pays*, najważniejszem prawem jakie przypadnie naprzód do roztząsania Ciału prawodawczemu, będzie dekret o poborze do wojska 100,000 ludzi. Już sprawozdanie w tym przedmiocie zostało złożone w izbie, a rozprawy rozpoczną się zaraz po Świętach. Komisja budżetowa izby gorliwie pracuje. Lecz ponieważ budżet usprawiedliwiający za rok 1861 nie został jeszcze przesłany z Rady Stanu, nie wiadomy jest jeszcze dzień, w którym rozpoczną się rozprawy nad budżetem na rok 1863.

Według wiadomości z Grecji, Grivas naczelnik powstańców w Nauplji przesłał do konsulów europejskich zażalenie na wojska królewskie, jakoby takowe przeszkadzały wyjściu z miasta mieszkańcom Nauplji. Jeden z konsulów przesłał to zażalenie jenerałowi Hahn, który dowiódł, iż przeciwnie, rząd grecki przedsięwziął wszystkie środki w celu udzielenia opieki mieszkańcom którzyby chcieli opuścić nieszczęśliwą Naupljię i że powstańcy przemocą ich zatrzymują jako obronę przeciwko możliwości bombardowania. W skutku długiej narady pana Bourée z greckim ministrem spraw zagranicznych, oddano do rozporządzenia konsula francuzkiego w Nauplji, jeden statek francuzki, i przypuszczają, że będzie on mógł służyć za schronienie dla głównych dowódców powstania wyłączonych z amnestji, gdyby z konieczności musieli wyrzec się dalszej obrony.

Poseł króla Madagaskaru p. Lambert, przesłał do reprezentantów zagranicznych uwierzytelnionych przy dworze paryzkim notę, zawiadamiającą o wstąpieniu na tron króla Radamy II, i wynurzającą życzenie aby mogły być zawiązane stosunki przyjazne handlowe z Madagaskarem, do czego król zobowiązuje się poczynić wszelkie ułatwienia.

Włochy.

Turyn, 11 *Kwietnia.* Przedmiotem rozpraw izby deputowanych jest obecnie projekt do prawa, upoważniającego ministra skarbu do wypuszczenia w obieg obligów skarbowych za 100 milionów. Niektóre osoby uważają prawo to jako krok przygotowawczy do zaciągnięcia ogromnej pożyczki; tak jednak w rzeczy samej nie jest. Nowy minister skarbu p. Sella zrozumiał dobrze, że zawsze naprzód zabezpieczyć się należy, i że najstosowniej jest żądać powiększenia liczby obligacij skarbowych, wtedy właśnie kiedy najmniej ich potrzeba. Istotnie teraz mniej jak kiedykolwiek daje się czuć potrzeba pieniędzy, czego jawnym dowodem jest to, że w tych dniach zniżono stopę procentu obligacij skarbowych. Cyfra 100 milionów nie jest bynajmniej wygórowana dla Królestwa Włoskiego, może nawet jest za mała, w porównaniu do dawnego królestwa Sardyńskiego, w którem na 5 milionów mieszkańców przyjętą była cyfra 30 milionów. Trzeba na to zwrócić uwagę, że oprócz tych obligów, Włochy nie mają innego długu bieżącego. Liczne żywioły składające dług bieżący we Francji, nie są tu dokładnie znane, i włoski minister skarbu, miałby pod tym względem wiele jeszcze do zrobienia w swym wydziale.

Dziś wieczór ma mieć miejsce nadzwyczajne posiedzenie izby deputowanych, w celu roztrząśnięcia projektu do prawa, zatwierdzającego wydatki wystawy Florenckiej. Budowniczowie, którym powierzono wygotowanie kosztorysów, przekroczyli przy budowie wszelkie granice nadużycia, jakiego się zwykle dopuszczają. W kosztorysach obliczono koszta urządzenia na 750,000 fr., tymczasem doszły one do 3 milionów. Izba jednak przyjmie je niewątpliwie, bo wszystko zrobione było w dobrej wierze, a przytem liczba przysłanych na wystawę przedmiotów była daleko większa, aniżeli się spodziewano. Ekonomiści i gorliwi stronnicy oszczędności, których nie brak w każdym zgromadzeniu, będą jednak mieli piękne pole do popisu. Niektórzy znowu nie opuszczą zapewne sposobności wystąpienia przeciw dawnemu gabinetowi, ale w każdym razie skończy się na przyjęciu prawa, i to może bez wielkiej burzy jaką przedwcześnie przewidują.

Dawny minister sprawiedliwości p. Cordova, znów jest bardzo niebezpiecznie chory.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 16 *Kwietnia.* Poselstwo greckie zakomunikowało następującą depeszę z Konstantynopola pod datą 13 Kwietnia: Statki parowe wojenne angielskie i francuzkie, posłane pod Naupljię przez ministrów pełnomocnych tych dwóch mocarstw, celem udzielenia schronienia swym konsulom i ziomkom, mające zarazem upoważnienie przyjąć na swój pokład rodziny, któreby chciały z tego korzystać, jako też powstańców amnestją nie objętych, powróciły do portu Pirejskiego nie osiągnąwszy żadnego skutku. Po odpłynięciu statków, powstańcy dozwolili rodzinom mieszkańców wyjść z miasta drogą lądową, po ściągnięciu z nich nałożonej opłaty.

Raguza, 15 *Kwietnia.* Wukałowicz uciekł za granicę pod Grahowem. Michał Paic został mianowany wojewodą Zubzi, Kruszewicy, Dracewicy i Sutoryny.

Paryż, 16 *Kwietnia.* Dzisiejszy *Monitor* donosi, że wiadomość jakoby Cesarz zamierzył odbyć podróż do Anglji lub Prus jest bezzasadną.

Z Turynu donoszą pod datą wczorajszą, że rząd włoski zwróci dobra skonfiskowane przez księcia Modeny.

Neapol, 13 *Kwietnia.* Ponawiają się pogłoski o rozległej władzy, jaka ma być czasowo powierzoną dowódzcom wojskowym w niektórych miejscowościach celem przytłumienia rozbojów. Jenerał Lamarmora miał już otrzymać stósowne rozkazy.

Frankfurt, 13 *Kwietnia.* Potwierdza się wiadomość o propozycji zrobionej przez Bawarję i Saksonję względem kongresu monarchów niemieckich; Cesarz austrjacki uznał tego potrzebę, lecz nie chce rozpocząć pierwszych kroków.

Kopenhaga, 13 *Kwietnia.* Statki pancerne ciągle wzbudzają wielkie zajęcie; jednakże minister marynarki chce czekać na doświadczenia i ulepszenia, jakieby mogły nastąpić w urządzaniu statków pancernych, przed zaprowadzeniem zmian w marynarce.

Berlin, 16 *Kwietnia.* Podług wiadomości nadesłanej do Börsen-Halle z Wiednia, podróż Króla Wiktora Emanuela do Neapolu ma nastąpić w skutku propozycji Cesarza Napoleona, zajęcia przez wojska francuzkie celem uspokojenia Neapolu tego państwa, lub przynajmniej prowincij neapolitańskich z terytorium rzymskiem graniczących. W celu usunięcia tej propozycji, ułożono najprzód w Turynie plan uspokojenia Neapolu przez posłanie tam Garibaldego w towarzystwie księcia następcy tronu. Lecz temu planowi sprzeciwiano się energicznie w Paryżu, co spowodowało

iż Ratazzi nakłonił Króla ażeby sam osobiście przedsięwziął tę podróż, w której towarzyszyć mu będą posłowie francuzki i angielski, z których ten ostatni działać będzie, z polecenia swego rządu, przeciw zamiarom Francji interwenjowania, podczas gdy pierwszy ma sobie poloconem przekonać Króla na miejscu, że jedynie interwencja francuzka jest w stanie stawiania zawad szkodliwym wpływom wynikającym z pobytu w Rzymie Franciszka II-go, za przyzwoleniem Francji i wbrew wszelkim przedłożeniom gabinetu turyńskiego.

Turyn, 13 *Kwietnia*. Z długiego raportu jenerała La Marmora do ministra wojny okazuje się, iż obraz stanu prowincij neapolitańskich nadzwyczaj przesadzono. Żadne ważne rozruchy nie zaszły w prowincjach południowych a rozbójnictwo nie może mieć nadziei naruszyć bezpieczeństwo publiczne.

Medjolan, 13 *Kwietnia*. Kongres legitymistyczny, który miał się zebrać w Wenecji lub Frosdorffie nic przyszedł do skutku z powodu opozycji w. księcia toskańskiego. Mówią teraz o zjezdzie wszystkich członków rodziny Burbonów.

Mostar, 15 *Kwietnia*. Wkroczywszy do Banjani, Derwisz pasza wysłał pod silną eskortą transport żywności do Niksicz. Na wracającą eskortę napadło kilka tysięcy Czarnogórców i powstańców z Banjani. Po krwawej utarczce, 4 bataljony Sami paszy zmusiły napastaików do odwrotu. Z obu stron wielu jest zabitych i rannych. Łuka Wukałowicz z nielicznemi stronnikami cofnął się do Białej góry pod Grahowem, gdzie spodziewa się otrzymać posiłki. Mianowany przez Omer-paszę Wojewodą Zubci, Kruszewicy, Dracewicy i Sutoryny, Michał Paic, jest płatny przez Portę.

Londyn, 15 *Kwietnia*. Według dalszych raportów z Nowego-Jorku z 3 b. m., twierdza Puławski została przez unionistów otoczona i komunikacja z Savaną odcięta, ale Savana bronioną jest silnie przez separatystów.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był niepogodny, w nocy i w dzień do godz. $10\frac{1}{2}$ rano z małemi przerwami śnieg gęsty padał, do południa panował wiatr mocny, po południu mierny północno-zachodni. Powietrze chłodne, średnia temperatura dnia jest $1\frac{7}{10}$ stopni, o $4\frac{1}{5}$ niższa od normalnej; największe ciepło po południu dochodziło do 6 stopni, w nocy było 1 st. mrozu. Barometr opada, średnia jego wysokość jest 742.48 milimetr. Powietrze wilgotne, elektryczność 25 stopni.

— Dnia 3 Lutego r. b. wieczorem, kiedy Michał Serwatka sołtys ze wsi i gminy Trzyciąż, i Franciszek Kiwor z wsi Chełma, gminy Jaganrot powiatu Olkuskiego, wieźli oddzielnemi saniami z Komory Szyce do Wolbromia starozakonnego Zelika Brandt, kupca z miasta tego i towary jego, dwaj nieznojomi ludzie samowolnie wsiedli na sanie Kiwora;—przestraszony tem kupiec Brandt przesiadł się na sanie Michała Serwatki, a wtedy napastnicy odebrawszy Kiworowi lejce w największym pędzie zboczyli z drogi, wjechali między wąwozy, tam zatrzymali się, pobili Kiwora, zatkali mu śniegiem usta i następnie zabrawszy towary zbiegli. Poszukiwania wykazały, że napastnikami tymi byli: Szymon Płonka i Michał Lul włościanie z Wielkiej wsi, gminy Ojców, powiatu Olkuskiego, ci oddani zostali właściwemu Sądowi po ukaranie.

— W tych dniach wyszło nakładem księgarni A. Nowoleckiego (drukiem Ignacego Korkoszyńskiego), przerobione z niemieckiego oryginału przez księdza A. Sz. dziełko, pod tytułem: *Nauki religijno-moralne przeciwko nałogowi pijaństwa*, przydatne dla kapłanów do użytku w nauczaniu kościelnem i dla czytelni ludowych. Nauk takich zawiera to dziełko dziewięć, mianowicie: 1) o wyborze napoju; 2) o celu w użyciu napoju; 3) o mierze w używaniu napoju; 4) o szkaradności opilstwa; 5) o sprośności pijaństwa; 6) o szkodliwości pijaństwa; 7) o wymówkach pijanicy; 8) o przyczynach pijaństwa; 9) o rzeczach ostatecznych pijanicy, zakończone stosowną modlitwą. Autor przerabiając to dziełko miał na celu przedstawić zgubne skutki pijaństwa ze względu religijno-moralnego, ponieważ dotychczasowe broszury więcej zwracały uwagę na utratę zdrowia i majątku, wynikającą z pijaństwa. Nauki te, szczególniej pożyteczne mogą być dla użytku kapłanów, a jako bardziej dogmatyczne niż obrazowe, mniej są przystępne dla czytania do ludu, który nie jest dostatecznie usposobiony, aby mógł z nich bezpośrednio korzystać. Autor w przedmowie mniema, że nauki te bardziej mogą przyczynić się do wykorzenienia zgubnego nałogu pijaństwa, niż zakładane w sąsiednich krajach stowarzyszenia wstrzemięźliwości, którym nie wiele przyznaje skuteczności. Każdy człowiek, jak się zdaje potrzebuje napojów podniecających. Nie jesteśmy dosyć kompetentni do poparcia tego mniemania dowodami opartemi na fizjologji, lecz niejako popiera go to, że wszystkie nawet dzikie narody robią i używają podobne trunki. Ale sądzimy, że i w naszym nawet klimacie możnaby zastąpić upajającą wódkę, daleko zdrowszemi napojami, jako to piwem, miodem, tanią herbatą i t. d. Dopóki jednak zupełne wyrzeczenie się wódki nie nastąpi, trudno przy obecnym stanie ukształcenia naszego ludu, spodziewać się takiej zmiany. Z drugiej strony przywykły do rutyny przemysł, przyzwyczajony do fabrykacji wódki i odnoszenia z niej łatwiejszych korzyści, dopóty nie zajmie się produkcją piwa lub miodu, dopóki do tego nie będzie zmuszony koniecznością.

— *Gazeta Orenburgska* podaje sprawozdanie z jarmarku tak zwanego Nikołajewskiego, odbytego w Czelatja, od 13-go do 23-go Grudnia 1861 r. Wartość towarów na jarmark przywiezionych dochodziła do 220,345 rs.; sprzedano zaś ich za 94,501 r. Osób zjechało się około 9,740, pomiędzy któremi 6,386 Kozaków, Baszkirów i Kirgizów. Wynajem sklepów wyniósł 1,079 rs., a mieszkańcy za najmowanie mieszkań zyskali do 960 rs.

— Piszą z Krakowa pod 15-m Kwietnia: W dniu 11 b. m. oddział nauk przyrodniczych i ścisłych tutejszego Towarzystwa naukowego odbył zwyczajne posiedzenie miesięczne, na którem wyłącznie się zajmował rozbiorem prac sobie nadesłanych. Nasamprzód członek Towarzystwa, Dr. Oettinger roztrząsał rozprawę pod tytułem: *Nauka ludowa o cholerze azjatyckiej*. Ponieważ z rozbioru tego pokazało się, iż pismo to nieodpowiada celom, jakie sobie założyło towarzystwo naukowe, przeto postanowiono je odesłać autorowi. Potem odczytano ocenę Dra Falęckiego, o zmianach jakim ulega mocz w różnych chorobach, tudzież o znaczeniu tych zmian w rozpoznawaniu chorób. Wreszcie prezes Towarzystwa naukowego przedłożył zgromadzeniu nadesłaną rozprawę Dra F. Ksawerego Jasińskiego w Warszawie, o *światłowstręcie*, a przewodniczący w oddziale powyższym zawiadomił zgromadzenie, iż członek korespondujący Tow. Nauk., Dr. Wojciech Urbański, bibljotekarz książnicy naukowej we Lwowie, przesłał rozprawę pod tytułem: *O sposobie układania się elektryczności na dwóch odosobnionych przewodnikach kulistych, w takiem oddaleniu od siebie zostających, iż jeden z nich w drugim elektryczność wzbudzić może*. Do zdania sprawy z pierwszego pisma uproszono prezesa Majera; z drugiej zaś oddział oczekiwać będzie relacji od prof. Kuczyńskiego.

— *Ilcezda* donosi, że p. Karol Goryczka wydał w Wiedniu własnym nakładem: *Dunaj, Almanach Vidensky*, ułożony przez pp. Kubiczkę, Peszkę i Dra Studniczkę. Almanach ten w języku czeskim, zdobi portret Al. W. Szembery.

— Czytamy w *Lumirze*, że p. Adolf Kuranda wydaje w Pradze nowy zbiór powiastek ilustrowanych dla młodzieży, napisanych przez p. J. Szulca. Zbiór ten, pod tytułem *Vinek* (wieniec), obejmuje ośm utworów.

— Podług wiadomości podanej przez czasopismo *Slovenski Glasnik*, wielce lubiony przez słoweńców poeta p. Mirosław Wilhar, wydał świeżo w Lublanie zeszyt czwarty zbioru swych utworów, osnutych po większej części na poezji ludowej. Zeszyt ten obejmuje następujące pieśni, wraz z ich melodjami: *zjutraj, zvecer, ljubemu*, *Vodniku* (Przewodnikowi albo nauczycielowi), *moja le bo in ne udajmo se*. Zeszyt piąty wyjdzie z druku w przyszłym miesiącu, i obejmować będzie pieśni: *oracz, plevica, kosec, grabljica, zeniica in mlaticz*. Pieśni p. Wilhara nadzwyczaj upowszechniają się pomiędzy ludem słoweńskim.

— Czytamy w czasopiśmie *Obecne Listy*: „Na uwagę zasługuje ułożony przez p. Spatnego dykcjonarz gospodarsko-techniczny, w językach czeskim i niemieckim, mający na celu upowszechnienie terminologji czeskiej w miejsce niemieckiej. Dykcjonarz ten obejmuje wyrażenia myśliwskie, tudzież dotyczące budownictwa i gospodarstwa wiejskiego. Inny tegoż p. Spatnego dykcjonarz niemiecko-czeski, obejmuje wyrazy z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, tudzież lekarskie, technologiczne, leśnicze, myśliwskie, rybackie, mularskie, ciesielskie, dotyczące budowy młynów, młynarskie i t. d., z objaśnieniami naukowemi."

— Liczne są wydawnictwa podejmowane przez towarzystwo Maticy czeskiej, stanowiącej jakby oddział muzeum czeskiego. Na szczególną zasługuje wzmiankę wydawany pod kierunkiem p. Jar. Erbena, *Vybor z literatury ceske*, którego wyszedł niedawno zeszyt drugi części drugiej. Jest to wybór z utworów literatury czeskiej, od początku XV do końca XVIII stulecia.

— Czynny nakładca p. Tempski w Pradze, wydaje drugim nakładem historję czeską Palackiego. Zeszyt pierwszy wyszedł już z druku.

— Czasopisma czeskie donoszą, że pp. Józef Ulma i W. Kubelko otrzymali od władzy wyższej pozwolenie na wydawanie w Pradze czasopisma pod tytułem *Slavoje*, poświęconego muzyce w ogólności, w szczególności zaś czeskiej.

— P. Paulini, nadintendent w Angenburgu (w Prusach), będący kompetentnym w tym przedmiocie sędzią, gorąco zaleca metodę nauki śpiewu Dra Schwartza z Berlina, metodę, o której skuteczności sam się przekonał. Wiadomo wszystkim, że głos śpiewaków prędko się zużywa, co przypisują coraz większym wymaganiym nowożytnych kompozytorów, i zbyt mocnej instrumentacji akompanjamentu. Lecz p. Schwartz odkrył jeszcze trzecią przyczynę choroby gardła, na którą uskarżają się często artyści, którą to przyczyną jest błędne wydawanie głosu. Na szczęście znalazła się na to rada; uczony berliński profesor wynalazł sposób nadania swym uczniom głosu jaki im zapewnia organizacja i przywrócenia go tym co go stracili. P. Schwartz naprzód daje poznać najdokładniej swym uczniom organa głosu, i tym sposobem doprowadza ich do wydawania głosu nie mechanicznie i instynktowo, lecz z wiadomością swobodnych poruszeń, za pomocą których odbywa się fonacja.

Podług tej nowej szkoły, naturalny głos artysty wydobywa się, już nie skoszlawiony przez fałszywą metodę, lecz czysty, z całą właściwą mu potęgą. Wiele znakomitych artystów skorzystało z rad p. Schwartza i powróciło do zupełnego posiadania głosu, a nawet po kilko tygodniowych ćwiczeniach, nietylko z łatwością mogło przebiegać całą swą pierwotną skalę, ale jeszcze wyrabiało sobie nowe niskie tony. P. Schwartz ogłosił swą metodę w 1856 r., w dziele pod tytułem: *System sztuki śpiewu, oparty na zasadach fizjologicznych*, do którego drugiego wydania sławny dr. Carus z Drezna, dołączył naukową przedmowę. Inne powagi i znakomitości naukowe, jak np. p. Jan Müller, wydały także przychylny sąd o metodzie, która takim sposobem została uświęcona i przez praktykę i przez teorję. Bezwątpienia niedługo przyjmą ją wszyscy zdolniejsi nauczyciele, pozostawiając dawną rutynę tylko tym, co uczą śpiewać ptaki.

— Pomiędzy utworami muzycznemi wydanemi w tych czasach w Paryżu, budzą zajęcie *Pieśni religijne*, Izraela Lovy, kaznodziei przy bóżnicy starozakonnych w Paryżu (ojca znanego humorystycznego pisarza i współredaktora wielu pism Juljusza Lowy). Pieśni te wydane po raz pierwszy przez rodzinę zmarłego autora, ozdobione są jego portretem i poprzedzone krótkim życiorysem.

— Przed niedawnym czasem drukarze i ich towarzysze w Mediolanie utworzyli stowarzyszenie pod nazwą: *Societa degli artisti tipografi di Milano* („Towarzystwo artystów typograficznych Medjolanu").

BIBLJOGRAFJA ROSYJSKA

za miesiąc Marzec 1862 r.

(*Dokończenie*).

I. J. Gorłow. *Naczała politiczeskoj Ekonomji. Tom 2-oj. S. Peterb.*

Wyszły obecnie z druku tom drugi „Zasad Ekonomji Politycznej" p. Gorłowa, profesora uniwersytetu petersburgskiego, obejmuje traktaty: o drogach komunikacji, o drogach żelaznych, o pieniądzach, kredycie, bankach, płacy za robotę, o dochodzie z posiadłości ziemskich, o dochodzie z kapitałów, o dochodzie narodowym i o konsumcji. Autor, we wstępie do tego tomu, tak się wyraża: „Uznanie ważności ekonomji politycznej tak dla ukształcenia ogólnego, jak i dla rozwiązywania rozmaitych kwestij praktycznych, wywołało w obecnych czasach w Rosji potrzebę studjowania tej nauki. Dla ułatwienia takich studjów, niektórzy autorowie poczęli wydawać przekłady lepszych w tej gałęzi dzieł, wyszłych za granicą. Nie śmiejąc bynajmniej ubiegać się z pierwszorzędnymi ekonomistami europejskimi, których prace ogłoszone są obecnie drukiem w rozmaitych przekładach, postanowiłem jednakże wydać niniejszy tom 2-gi, stanowiący koniec mego dzieła. Rosja, z powodu jej odrębnego historycznego rozwoju, przedstawia pod względem swego bytu ekonomicznego wiele zjawisk, jej tylko właściwych, lub przynajmniej w niej tylko jednej mających wielką ważność. Ztąd pochodzi, że nie jedno z tych zjawisk jej bytu ekonomicznego, bądź nie znajduje w dziełach ekonomistów zachodnich objaśnienia, bądź też nie może być podług zawartych tam zasad pojmowane. Istniało u nas niedawno poddaństwo, a włościanie posiadają grunta całemi gminami, tak, iż warunki ceny, płacy za robotę, najmu gruntowego, dochodów i t. p., o wiele różnią się od takichże warunków w zachodniej Europie. Sam nawet klimat Rosji, nie dozwalający rolnikom pracować w ciągu kilku miesięcy pod gołem niebem, wywołał zasadę ceł opiekuńczych, walczącą przeciw zasadzie wolnego handlu, w celu zapewnienia fabrykom krajowym jak największego rozwoju. Również system pieniężny i organizycja kredytu mają swe odrębne własności, wymagające specjalnego i szczegółowego studjowania. Dla tego też starałem się wskazać własności ekonomiczne, napotykane w Rosji, i te wprowadziłem do nauki ekonomji politycznej. Szczegółowe zaś i wszechstronne ich zbadanie stanowić będzie przedmiot pracy przyszłych uprawiaczy tej nauki w Rosji."

Dzieło p. Gorłowa jest bardzo na czasie. W obecnej chwili czuć się daje w Rosji konieczna potrzeba pracy z dziedziny ekonomji politycznej, którąby znalazła do położenia kraju zastosowanie. Znakomite dzieła ekonomistów zachodnich mogą się wielce przyczynić do rozszerzenia zakresu wiedzy i sprostowania wielu błędnych przekonań, lecz nie zdołają znaleźć bezwarunkowego pod wszystkiemi względami w Rosji zastosowania. Praca przeto p. Gorłowa uważaną być winna za podstawę do dalszego uprawiania ekonomji politycznej, odrębne położenie i warunki Rosji uwzględniającej.

A. Katalinskij. *O diejstwji razriażonnaho i sguszczennaho wozducha na organizm człowieka i primienienje szatahо wozducha k leczenju bolieznej. S. Peterburg.*

Wpływ powietrza na organizm ludzki, dopiero w nowszych czasach został ściślej określony. Świat starożytny nie miał wyobrażenia ani o składzie chemicznym powietrza, ani o jego własnościach fizycznych. Tak Arystoteles sądził, że powietrze jest ciałem bez żadnej wagi, a błąd ten utrzymywał się odtąd w ciągu 18-u wieków, dopóki Toriczelli w 1643 r. nie dowiódł, że siła parcia powietrza wyrównywa kolumnie żywego srebra, 28 cali wysokiej. Od tej chwili rozpoczął się szereg spostrzeżeń nad powietrzem.

Powietrze zgęszczone wywiera wpływ zbawienny w wielu chorobach, jako to: w suchotach, utrudnionem oddychaniu, chronicznych katarach, w chorobach pochodzących z nieregularnego krążenia krwi w organizmie ludzkim, zwłaszcza gdy obok tego spostrzegać się daje brak apetytu i w wielu innych cierpieniach. Na każdy z tych wypadków p. Kataliński przytacza przykłady i spostrzeżenia, wyjaśnione dokładnie. W ogóle dzieło to obejmuje zwięzły wykład wielorakiego stosowania powietrza zgęszczonego w leczeniu chorób. Dane, tu przytoczone, są nadzwyczaj ciekawe. W rosyjskiej literaturze lekarskiej jest to pierwsza w tym przedmiocie praca.

Nie dawno zaczęto używać powietrza zgęszczonego w leczeniu chorób. Europa posiada tylko cztery zakłady, w których tym sposobem leczą, mianowicie: w Lugdunie, zakład p. Provanzi; w Montpellier, p. Bertin; w Nicei, p. Millet, i nareszcie w Petersburgu, założony niedawno przez p. Katalińskiego, autora niniejszego dzieła.

K. Szejkowskij. *Opyt južno-russkaho słowaria. W 4 tomach. Wypusk 1-j A—B. Kijew. Str. XVII i 224 in 8-vo.*

Prawie żadne prace nie były dotąd podejmowane w celu należytego zbadania języka małoruskiego. Dykcjonarz wyrazów małoruskich, zamieszczony przez p. Zakrewskiego w jego *Staroświeckim Bandurzyście* (Moskwa 1861), tak pod względem pomysłu, jak i jego wykonania i kierunku, stoi daleko niżej od obecnej pracy p. Szejkowskiego, zamierzonej na wielką skalę, cały bowiem dykcjonarz składać się będzie z czterech dużych tomów, a na teraz wyszedł tylko tomu pierwszego zeszyt pierwszy, obejmujący pierwsze dwie litery alfabetu.

Pogląd p. Szejkowskiego na znaczenie dykcjonarzy, jest bardzo trafny. „J. Grim", powiada autor w przedmowie, „starał się zrobić z dykcjonarza książkę popularną i podręczną. W dykcjonarzu jakiego języka najłatwiej jest dać wyobrażenie o całem bogactwie moralnem narodu, od pierwszych chwil jego rozwoju, do czasów wszechstronnego ukształcenia. Cel ten może być dopiętym jedynie pod warunkiem zbadania tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych zmian zaszłych w każdym wyrazie, przyczem uwzględnić należy historyczny rozwój innych języków. Wierni swemu zadaniu, staraliśmy się przytoczyć w naszym dykcjonarzu jak najwięcej przysłów, zagadek, pieśni, w tych bowiem przejawach życia ludzkiego przechowało się najwięcej śladów języka pierwotnego. Wspominamy także o przesądach i zaklęciach, jako zdolnych dać wyobrażenie o stopniu rozwoju narodu w odległej epoce, w której takowe dały początek rozmaitym obrzędom i zwyczajom. Zwróciliśmy również należytą uwagę na odzież i pożywienie małorosjan. W ten sposób dykcjonarz języka żywego jest zarazem encyklopedją narodową."

Pomiędzy dykcjonarzami pp. Zakrewskiego i Szejkowskiego, zupełny panuje kontrast. U p. Zakrewskiego nie znajdujemy należytego poglądu na język. Wyszczególnia on tylko wyrazy (około 11,000), różniące się od wielkorosyjskich. Samo nawet wyjaśnienie przytoczonych wyrazów niedostateczne, a niekiedy niewierne. Metoda dykcjonarza jest przestarzała, scholastyczna, a wyrazy małoruskie autor porównywa tylko z polskiemi. Lecz należy mieć na względzie, że to była pierwsza w tym rodzaju praca, i jako taka, zasługuje na uznanie.

Dykcjonarz p. Szejkowskiego przewyższa pod wszystkiemi względami pracę p. Zakrewskiego. Można go porównać z dykcjonarzem języka serbskiego przez Karadżica, od którego nawet pod niektóremi względami wyżej stoi. Nie jest to zwykły dykcjonarz, lecz raczej encyklopedja narodowa południowo-ruska, o ile takowa na teraz jest możebną. Treść niniejszego zeszytu nader obfita. Jeżeli cały dykcjonarz ogłoszony zostanie drukiem, będzie to ważny dla całej słowiańszczyzny nabytek, tem bardziej, że p. Szejkowski zamierza przeprowadzić w nim język małoruski porównawczo względem innych języków słowiańskich. Cały dykcjonarz obejmować będzie około 36,000 wyrazów, a do każdego zeszytu dodawane będą traktaty teoretyczne o języku małoruskim.

P. Szejkowski przysłuży się także pod względem ustalenia pisowni małoruskiej. Dla całkowitego atoli wydania tej pracy potrzeba środków materjalnych, a zatem poparcia. Pierwszy zeszyt obowiązany jest wyjściem na świat pomocy ze strony uniwersytetu kijowskiego. Lecz i ta pomoc nie musiała być znaczna, gdyż nie znajdujemy w zeszycie wzmiankowanej na okładce ważnej i ciekawej części porównawczej i traktatu dotyczącego wyrazów pierwotnych, od których inne pochodzą.

Sistiematiczeskij ukazatiel k soczinienjam Bielinskaho, posobje pri izuczenji tieorji i istorji słowiesnosti. Sostawił prepodawatel słowiesnosti K. P. S. Peterb.

Niewielkie to dzieło ma na celu ułatwienie studjów nad pomysłami i zasadami Bielińskiego, tudzież wskazanie sposobu poczerpnięcia z jego prac wiadomości z dziedziny filozofji, estetyki i historji literatury. Takiego celu dowodzi tak sam tytuł dziełka, jak i następujący ustęp przedmowy: „Kto przeczytał z uwagą artykuły krytyczne Bielińskiego, ten przekonał się, że obejmują one wielkie bogactwo jasnych i szczegółowo rozwiniętych sądów o estetyce i historji literatury, w szczególności rosyjskiej. Z drugiej atoli strony zdania te tak są rozrzucone po rozmaitych tomach, że trudno je zestawić i śledzić za stopniowym rozwojem myśli krytyka. Okoliczność ta spowodowała nas do napisania dzieła niniejszego."

Praca ta, jako sumienna i staranna, jest wielce przydatną. Działalność naukowa Bielińskiego była nadzwyczaj rozległą, a poglądy jego, odznaczające się oryginalnością i głęboką znajomością rzeczy, były w swoim czasie nieporównane. Lecz i teraźniejsze pokolenie znajdzie tu bardzo obfity materjał naukowy, jakkolwiek myśl ludzka, coraz nowe drogi torująca, pod nie jednym względem nie podda się wyłącznemu autorytetowi pomysłów tego uczonego.

Kossowicz. *Czetyre statji iz Zendawesty. S. Peterb.*

Wspominamy tu o godnem uwagi wydaniu w r. z., przez p. Kossowicza, „Czterech ksiąg Zendawesty", z tekstami zendzkim i peglewijskim, oraz z przekładem na język łaciński i rosyjski, tudzież z dodaniem słowniczka. Dzieło to, nader ważne w literaturze rosyjskiej zjawisko, nie doznało w pierwszych chwilach przychylnego ze strony krytyki przyjęcia. Główny zarzut, jaki tej książce stawiano, jest ten, iż nie znajdzie czytelników. Błędne to zdanie samo przez się upada, nic bowiem dziwnego, że czytelników nie było dla gałęzi nauki, która nie miała wcale uprawiaczy. Ukazanie się pierwszego w tej gałęzi dzieła, sumiennie opracowanego, jest pierwszym krokiem do utworzenia kółka czytelników, którzy w studjowaniu podobnego rodzaju prac znajdą upodobanie. Czasopismo *Literaturnaja Lietopiś* powiada między innemi: „Możemy jeszcze długo, bardzo długo obejść się bez Zendawesty." Ludzie w ogóle obyć się mogą bez bardzo wielu rzeczy, których atoli pojawienie się jest nader pożądanem. Tak samo i wydawnictwo niniejsze jest cennym dla literatury rosyjskiej nabytkiem, zdolnym zaznajomić ukształceńszą publiczność z przejawem myśli narodu wschodniego w odległej starożytności.

Powitać należy pracę p. Kossowicza, jako ważny przyczynek do badań uczonych europejskich nad starożytną literaturą wschodnią.

Iwan Gonczarow. *Obłomow, roman w 4-ch czastiach.— Obyknowiennaja istorja, roman w 2-ch czastiach. S. Peterb.*

Romanse te p. Gonczarowa drukowane już były poprzednio w piśmie miesięcznem *Otieczestwennyja Zapiski*. W Obłomowie p. Gonczarow chciał dać obraz lenistwa człowieka, odkładającego nie tylko wszystkie swoje interesa do jutra, lecz i całą swą działalność historyczną na kilkaset lat. Jest to lenistwo, które wiedzie do zapomnienia o wszystkiem i które utworzyło dwie klasy narodu: obywateli ziemskich i chłopów-poddanych; tych ostatnich zresztą nie można pomawiać bezwarunkowo o lenistwo, albowiem nie byliby w stanie wyżywić się bez pracy. W Obłomowie autor usiłuje uszlachetnić to lenistwo, wystawić je w korzystniejszem niż w rzeczywistości świetle; lecz poczucie prawdy, towarzyszące wiecznie wzniosłemu talentowi, nie dozwala mu tego uczynić, zkąd pochodzi, że pomimo wielu pięknych stron, oraz wyrzekania na samego siebie, Obłomow pozostaje niezmiennym od początku do końca, od pierwszego wystąpienia w powieści do samego zgonu. Jako kontrast Obłomowa, występuje tu Sztolc; jest to raczej uosobienie idei człowieka w wysokim stopniu duchowo rozwiniętego i poświęcającego się działalności poważnej i pełnej wzniosłych pomysłów, lecz nie zupełnie praktycznej. Takiego Sztolca w ludzkiem ciele nie ma w rzeczywistości, jakkolwiek zalety, na utworzenie jego charakteru składające się, znaleźć można poniekąd w zapale młodzieży, żądnej pięknych czynów.

U p. Gonczarowa nie napotykamy ani bohaterów cnoty, ani bohaterów występku; autor nie dopuszcza się złorzeczeń, lecz używa broni ironji i daje nauki w sposób łagodny i miły; z drugiej atoli strony, nie wyprowadza na widownię takich obrazów i osób, jakie znajdujemy u Dickensa, a z któremi trudno rozstać się i których los zdolny jest mocno zainteresować czytelnika. Najwydatniejsze są w obu powieściach p. Gonczarowa postacie sług. Po raz to może pierwszy w literaturze rosyjskiej typ ten traktowany jest z takiem zamiłowaniem.

W drugiej powiesci (Zwyczajna historja), również występują ludzie nie z życia rzeczywistego, lecz z idealnego wzięci, z wyjątkiem chyba, jak to wyżej powiedzieliśmy, charakterów sług. Da się to głównie powiedzieć nie co do osób drugorzędnych, lecz co do głównych bohaterów, którymi są Piotr Iwanowicz, jego synowiec, a poniekąd i jego żona. Nie są to ludzie rzeczywiści, jakich w życiu napotykamy, lecz ideały, albo raczej zadania psychologiczne do rozwiązania. P. Gonczarow dąży do uosobienia oderwanych myśli, tak, iż bohaterowie jego nie są postaciami podlegającemi przywarom istot ziemskich, w żyłach których żywa krew płynie. Mają oni z życia rzeczywistego same li-tylko nazwiska.

Przy tej zręczności nadmienimy, że romans „Obłomow" przyswojony został niedawno literaturze czeskiej.

Izbrannyja dramy Kalderona. Perevod s ispanskaho S. Kostarewa. Moskwa.

Przekład dramatów autora hiszpańskiego Kalderona, w dwóch częściach, obejmuje dwa utwory: „Lekarz swego honoru" *(Wracz swojej czesti)* i „Życie snem" *(Żiźń jest son)*. Oba należą do liczby świeckich utworów poety hiszpańskiego, który, jak wiadomo, napisał znaczną liczbę (72) dramatów treści religijnej, czyli tak zwanych *auctos sacramentales*. Z powyższych dwóch utworów, drugi — „Życie snem" — zasługuje na uwagę, z powodu, że autor wprowadził doń rosyjskie osoby działające, mianowicie, wielkiego księcia moskiewskiego Astolfa i bojarównę Rosaurę. Tak same nazwy tych osób, jak i przebieg sztuki, nie mają w sobie nic rosyjskiego, co zresztą dziwić nie powinno, gdyż autor nie znał bynajmniej tamecznych stosunków. Rzecz dzieje się w XVI stuleciu, a domyślać się można, że za panowania Jana Groźnego.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 17 kwietnia.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .		—	—	5	82
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		93	31	92	81
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	13	15	11
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .		84	50	—	—
dito 500 . .		83	33	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		69	50	69	—
Wexle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	105	90	105	75
„ . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	160	50	—	—
Londyn . . 1 Ft. St.	3 M.	7	20	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	—	—	99	66
„ . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fr.	2 M.	85	35	—	—
„ . . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	80	40	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. k. $18\frac{8}{9}$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $19\frac{1}{6}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 17 kwietnia.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$84\frac{3}{4}$
6ta „ „	—	98
Obligacje Skarbowe 4%	—	81
Listy zastawne 4%	—	85
Bilety Banku Polskiego	—	$84\frac{5}{8}$
Weksle na Warszawę	—	85
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$94\frac{1}{2}$
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	$621\frac{1}{4}$
„ Paryż 2 „ . .	—	$79\frac{5}{6}$
„ Hamburg 2 „ . .	—	$150\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2 „ . .	—	75
Żyto na targu	—	$50\frac{1}{2}$
„ na dostawę późniejszą	—	$49\frac{1}{8}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 30
Akcje kredytu ruchomego	—	628

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1565) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Jankief Okoński cyrulik z Przasnysza wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 10 (22) Lipca 1859 r. za nieprawne leczenie z art. 576 i 139 K. K G. i P. na 3 miesiące aresztu z oddaniem po wycierpianej karze pod dozór policji na lat dwa skazanym został.

Pułtusk dnia 6 (18) Marca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, w z. Raczyński.

(N. D. 1567) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 13 (25) Maja 1859 r. Abram Wąs, felczerz Nasielska, za niedozwolone i błędne leczenie z art. 576, 138 K. K. D. i P. na tygodni cztery aresztu z oddaniem pod dozór policyjny przez lat dwa skazanym zosatł.

Płock d. 6 (18) Marca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, w z. Raczyński, Ases.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2067) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci:

Pelagji z Morzyckich Stokowskiej wierzycielki sumy złp. 40,000 pod N: 18 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Modliborz w Okręgu Kowalskim położonych, do najdłuższych dni życia wierzycielki zabezpieczonej, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 25 Października n. s. b. r w Kancelarji hypotecznej dóbr ziemskich Gubernii Warszawskiej.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1862 r.

Truszkowski.

(N. D. 2066) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci: Augusta Goeble na rzecz którego w dziale III wykazów hypotecznych dóbr Radogoszcz lit. A i B w Okręgu Zgierskim położonych pod respective Nr. 4 i 10 zapisane jest ostrzeżenie względem służącej mu w tychże dobrach własności boru włók 3 morgów 9 prętów kwadratowych 56 2/6, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 26 Lipca n. s. b r. w Kancelarji hypotecznej dóbr Ziemskich Gubernii Warszawskiej.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1862 r.

Truszkowski.

(N. D. 2064) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza: że z powodu nastąpionej śmierci:

1. Adama Oryńskiego, wierzyciela sum: a) złp. 20.000, czyli rs. 3000 pod Nr. 4 i zł. 30,000, czyli rs. 4500 pod Nr. 5 w dziale IV. wykazu hypotecznego dóbr Łętków z Okręgu Łęczyckiego, ubezpieczonych; oraz:

2. Marjanny Chybczyńskiej, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nmi 2823 i 2832 i 2825 położonych; otworzyły się spadki, do regulacji których termin na dz. 11 (23) Lipca r. b. 1862, wyznacza wzywa wszystkich interesentów do spadków tych prawa mieć mogących, aby się w terminie powyższym w Kancelarji Hypotecznej podpisanego Rejenta stawili i praw swych dopilnowali, pod prekluzją.

Masłowski.

(N. D. 330) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Anny z Rathelów Staniszewskiej co do sumy rub. sr. 900, na dobrach Świątkowice w dziale IV. pod Nr. 23 i na dobrach Dobrosław pod Nr. 7 z Okręgu Wieluńskiego zahypotekowanej; 2. Jana-Wilhelma-Roberta trzech imion i Pawła-Aleksandra 2-imion dwóch braci Handke, co do współwłasności sum, jako to: na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 62 położonej, w dziale IV. pod Nr. 10 rs. 810 pod Nr. 12 rs. 900 rozciągającej swe bezpieczeństwo i w dziale III. ad Nr. 3 i na nieruchomości pod Nr. 525 w Kaliszu sytuowanej, w dziale IV ad Nr. 2 rs. 900 zahypotekowanych; 3. Józefa Goy co do współwłasności prawa wieczystej dzierżawy młyna Molnik w dziale III pod Nr. 7 w księdze wieczystej dóbr Ostrówek A. B. z Okręgu Wieluńskiego sposobem zastrzeżenia dla aktu zapisanego; 4. Arona i Perli z Bogusławskich małżonków Hurtig co do tytułu własności nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 313 położonej, 5. Marcjanny z Kwiatkowskich Stabrowskiej co do sum na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 443 położonej, w dziale IV. ad Nr. 6 rs. 360 ad Nr. 6, części z sumy rs. 624 i ad Nr. 7*a* rs. 90 i w dziale III. ad Nr. 4 części sumy rs. 624 zahypotekowanych; 6. Mikołaja i Wiktorji z Miramów małżonków Potockich co do sumy rs. 360 na dobrach Pątnówek z Okręgu Wieluńskiego w dziale IV. pod Nr. 4*b* ad *a* zabezpieczonej; 7. Jana Nepomucena Bilczyńskiego, co do dwóch sum na dobrach Wojcinek z Okręgu Kaliskiego w dziale IV. to jest ad Nr. 8 rs. 210 i ad Nr. 9 rs. 390 zahypotekowanych; 8. Emilla May co do tytułu współwłasności nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 439 i 440 lit. A. B. sytuowanych; i 9. Dominika i Agnieszki z Bryńskich małżonków Jezierskich co do tytułu własności nieruchomości w mieście Stawiszynie z Okręgu Kaliskiego dawniej pod N. 87, 99, a teraz 93 położonej. Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na dzień 7 (19) Lipca 1862 r. o godzinie 10 z rana w Kancelarji hypotecznej w Kaliszu.

Kalisz d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1861/62 r.

Jan Niwiński.

(N. D. 2057) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej.*

Z powodu śmierci:

1. Franciszka Kozłowskiego wierzyciela dóbr Grąbczewo małe B. z Okręgu Płockiego; 2. Salomei z Rościszewskich Borzuchowskiej wierzycielki dóbr Brzeźno z Lipnowskiego; 3. Franciszki z Tyskich Kamińskiej wierzycielki dóbr Bielan A, z Pułtuskiego; 4. Ignacego Pokrzywnickiego, Salomei z Morawskich 1o ślubu Pokrzywnickiej, 2o Smolińskiej i Marjanny z Pokrzywnickich Przeździeckiej, wierzycieli dóbr Koskowo Kmiece z Mławskiego; 5. Juljana Franciszka Kochanowskiego właściciela dóbr Kordowo z Ostrołęckiego; 6. Franciszki Bóbr właścicielki dóbr Zbrochy z Przasnyskiego; 7. Wiktorji Karskiej i Julii Dziewanowskiej wierzycielek dóbr Zdunowo z Mławskiego, toczy się postępowanie spadkowe w dniu 12 (24) Października r. b. ukończyć się mające, wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym do regulacji spadków, w Kancelarji mojej stanęli.

Płock d. 1 (13) Kwietnia 1862 r.

W. Holtz.

(N. D. 2058) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Podaje do wiadomości, iż z śmiercią zmarłych: 1. Teressy Hrabianki Kickiej właścicielki dóbr Udrycze w Okręgu Zamojskim położonych; 2. Barbary z Włodków Cieniechowiczowej współwłaścicielki dóbr Niezabitów litera *C*, w Okręgu Kazimierskim sytuowanych; 3. Salomei z Daniszkiewiczów Przybylskiej vel Kossowskiej, oraz Jana Daniszkiewicza współwłaścicieli nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 350*b* a Nr. hyp. 225 oznaczonej; 4. Elżbiety Mickiewiczowej wierzycielki sumy złp. 7900, na dobrach Krężnicy Okrągłej A, B, C, D, E, w Okręgu Lubelskim położonych, sposobem ostrzeżenia zapisanej, 5. Leona Maleszewskiego wierzyciela sumy złp. 14,000 na dobrach Krasieninie w Okręgu Lubartowskim położonych lokowanej; i 6. Tomasza Nurowskiego współwierzyciela sumy złp. 1,500 na nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 235 a hyp. 158 oznaczonej zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki termin do uregulowania których, na dz. 8 (20) Października 1862 r. wyznacza się.

Lublin d. 14 Kwietnia 1862 r.

Felix Wasiutyński.

(N. D. 2062) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Ogłasza otwarcie spadków po Grzegorzu Kuśniewiczu współwierzycielu sumy rs. 1050 na dobrach Skrzyszew A, oraz po Antonim Zembrzuskim wierzycielu ewikcji rs. 659 k. 43 1/2 na dobrach Krasuse Łęczna Wola z Okręgu Łukowskiego, wreszcie, po Wolfie Todrysowiczu Goldwirth współwłaścicielu domu w Siedlcach pod Nr. 180, wzywa interesowanych, aby w dniu 18 (30) Października 1862 r. jako terminie do regulacji oznaczonym w Kancelarji mojej pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 1 (13) Kwietnia 1862 r.

Stanisław Rostkowski

(N. D. 2056) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ze śmiercią:

1. Józefy z Kruszewskich Rudzkiej, po niegdy Janie Rudzkim pozostałej wdowy jako wierzycielki sumy rs 750 na dobrach Skowronów z Ogu Lelowskiego w dziale IV pod N. 8 W. H. zapisanej w dniu 28 Października 1861 r. oraz 2. Wincentego Nielepca wierzyciela sumy złp. 2,000 na dobrach Budzyń z Okręgu Olkuskiego w dziale IV pod N. 10 lit. *e* w dniu 18 Czerwca 1826 r. i Walentego Macieja Nielepca wierzyciela sumy złp. 500 na tychże dobrach i pod tą pozycją lit. *f* zabezpieczonych, i do depozytu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłaconych w dniu 24 Sierpnia 1835 r. nastąpioną, otworzyły się spadki z wymienionych wierzytelności składające się: Podpisany Rejent przeto wzywa osoby interesowane, aby z dowodami prawa ich lub pretensje usprawiedliwiającemi do spadku tych zgłosiły się, do których regulacja w Kancelarji tegoż Rejenta, termin prekluzyjny na dzień 15 (27) Października 1862 r. wyznaczonym został.

Kielce d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1862 r.

Władysław Pyrkosz.

(N. D. 2061) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Biebrzańskiego.*

Z powodu nastąpionej w dniu 2 (14) Lutego r. 1853 śmierci Złoty Janklowej Rozen ustalonej w hypotece właścicielki nieruchomości w mieście Szczuczynie przy rogu ulicy Zamkowej i Wesołej pod N. pol. 31 położonej składającej się z placu wieczysto-czynszowego, oraz domu masiv murowanego pod dachówką, stajni i dalszych zabudowań na tymże placu wymienionych, otworzył się spadek, wzywa przeto wszystkich interesentów do rzeczonego spadku prawo mieć mogących, aby z dowodami w terminie półrocznym, mianowicie w dniu 11 (23) Października r. b. przed podpisanym osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego stawili się, i prawa swe udowodnili.

Szczuczyn d. 20 Marca (10 Kwietnia) 1862 r.

Konarzewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 1898) *Sąd Pokoju Okręgu Żelechowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości miejskiej, z domu drewnianego i placu czynszowego pod tym będącego domem składającej się, w mieście Żelechowie Okręgu Żelechowskim Powiecie Łukowskim Gubernii Lubelskiej, przy Rynku pod Nr. 271 położonej, a w Towarzystwie Ubezpieczeń Nr. 297 oznaczonej, do własności starozakonnych Srola Abusiewicza Obermana i Chaima Wesermana należącej.

Uwiadamia interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 12 (24) Lipca 1862 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że, niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciele nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawili się, ciż na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od 10 do 50 złotych skazanymi zostaną i podług artykułu 150 tegoż prawa utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi d. 13 (25) Lipca t. r. 1862 na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Żelechów d. 10 (22) Marca 1862 r.

Podsędek, Radzymiński.

(N. D. 1941) *Sąd Pokoju Okręgu Ostrołęckiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji hypoteki:

Części szlacheckiej na wsi Chełstach położonej za Prus do Konstancji Skarzyńskiej, a teraz do Macieja Ciekowskiego należącej.

2. Dom i gruntów na przedmieściu miasta Ostrołęki Gnaty zwanem położonych przez Mateusza Brzozowskiego po ojcu Kazimierzu odziedziczonych, tudzież z nabycia od Kazimierza Ciaka pochodzących.

3. Części szlacheckiej na wsi Tyszkach Andrzejkach i Piotrowie położonej, z nabycia części od Franciszka Krajewskiego i Marjanny Ornowskiej powstałe, do Ignacego i Piotra Trzasków teraz należącej.

4. Części szlacheckiej na wsi Tyszkach Nadbory Ciegaczkach i Andzejkach za Prus lit. L. teraz do Tomasza Filochowskiego należącej.

5. Części na wsi Godlewie Wielkim, z nabycia od SSrów Grzegorza Tymińskiego pochodzącej do Juljana Godlewskiego teraz należącej.

Zawiadamia interesentów że takowa nastąpi ad 1 i 2 dnia 9 (21) Lipca, ad 3 i 4 dnia 10 (22) Lipca, ad 5 dnia 11 (23) Lipca r. b.

Wzywa więc strony interesowane, aby z prawami swemi do protokółu regulacji w terminie się zgłosiły, w przeciwnym razie sprekludowanemi zostaną.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1862 r.

Podsędek, Konarzewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2047) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) b. m. i r. o godzinie 12ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie domu Nr. 1821 przy ulicy Koźlej położonego na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich przez ciąg lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do dnia ostatniego Marca 1864 r. od ceny zniżonej rs. 157 kop 50 za jednoroczną dzierżawę do licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, mogą złożyć w miejscu i czasie wyżej oznaczonem na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek, i przekreśleń, wypisać ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionej posesji. Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs 38 na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, a takie do których vadium nie będzie złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy i kwit do nich ołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa dnia 2 (14) Kwietnia 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 2 (14) Kwietnia r. b. podaję niniejszą deklarację że podejmuję się dwuletniej dzierżawy domu Nr. 1821 przy ulicy Koźlej położonego, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b do dnia ostatniego Marca 1864 roku i obowiązuję się płacić dzierżawy rocznie po rs N. (wyraźnie wypisać literami) poddając się obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone w kasie Ekonomicznej vadium w ilości rs. 38 i na koszta ogłoszenia rs. 10 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. (podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 1922) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Zmocy Reskryptu Rządu Gubernialnego Płockiego z d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. Nr. 6590, podaję niniejszem do powszechnej wiadomości iż w pierwszym terminie d. 1 (13) Maja r. b. o godzinie 3ej z południa odbywać się będzie w biurze mojem in minus licytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji które tylko do godziny wyż wspomnionej przyjmowane będą, na podjęcie się entreprzyzy wystawienia domu dla Proboszcza w Czernicach oraz budynku na stajnią z oborami i wozownią, tamże od sumy rs. 1526 kop. 5 anszlagami przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego zatwierdzonemi objętej.

Każdy więc mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy winien do której bądź kasy miejskiej lub skarbowej, albo też do Banku wnieść na vadjum rs. 152 kop 60 1/2, i kwit tejże kasy do deklaracji dołączyć, które to vadjum nieutrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie zaś utrzymującego się na kaucją policzonem będzie.

Warunki do licytacji, anszlag i rysunki, każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i ntedzielne w biurze moim przejrzane być mogą.

Przasnysz d. 23 Marca (4 Kwetnia) 1862 r.

Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Nr 4386 podaję niniejszą deklarację że obowiązuję się podjąć entreprzyzy wystawienia domu dla proboszcza w Czernicach oraz budynku na stajnią z oborami i wozownią tamże za sumę rs. (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym i w ścisłem zastosowaniu się do anszlagów i rysunków.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadjum rs. 152 kop. 60 1/2 dołączam które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 1923) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Sgo Ducha.*

Gdy licytacja na wydzierżawienie dóbr szpitalnych Mieni, w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. nie przyszła do skutku, Rada Szczegółowa Opiekuńcza podaje do wiadomości publicznej, że nowa głośna licytacja in plus na wydzierżawienie tychże samych dóbr od d. 12 (24) Czerwca 1862 r. na dwanaście lat od 1862 do 1874, odbędzie się w dniu 18 (30) Kwietnia 1862 r. o godzinie 3 z po południu w sali jej posiedzeń w gmachu Szpitala Sgo Ducha w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr. 750, 751, przy czem zawiadamia:

Że dobra Mienia położone są w Gubernii Warszawskiej Pcie Stanisławowskim, parafii Cegłów, w odległości od miasta Stołecznego Warszawy o mil 5 3/4, od Powiatowego Mińsk o 1 milę, od miasta handlowego Kałuszyna o 1 1/2 mili, od drogi bitej (chause) Warszawsko-Brzeskiej o 3/4 mili i składają się: z folwarku bezpańszczyźnianego Minia, stale odseparowanego, zaokrąglonego i wolnego od wszelkich podatków Skarbowych, z propinacji we wsi: Mieni, Pełczance Cisiu, z osadami karczemnemi, młyna wodnego i wiatraka w Mieni z osadą młynarską, oraz z rybołostwa.

Że licytacja zacznie się od sumy rs. 1131 k. 79, wyraźnie rubli srebrem tysiąc sto trzydzieści jeden kopiejek siedmdziesiąt dziewięć, z tem zapewnieniem na korzyść dzierżawcy, że jeżeli należycie wykona przyjęte warunki w pierwszym okresie dzierżawy, w takim razie będzie mógł pozyskać też dobra w dalszą dzierżawę na następne dwanaście lat z wolnej ręki, za postąpieniem oznaczonego procentu.

Że każdy chęć licytowania mający zaopatrzony być winien, w myśl postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. w świadectwo właściwego Naczelnika Powiatu, udowadniające: że posiada odpowiedni do tej dzierżawy fundusz, inwentarze, zupełną znajomość gospodarstwa rolniczego, że się niem trudnił, że z włościanami dobrze się obchodzi i t. d. a nadto złożyć winien do kasy Szpitalnej vadium w gotowiźnie odpowiadające połowie sumy za praetium do licytacji wskazanej, to jest rs. 565 kop. 89 1/2, inaczej bowiem do licytacji nie będzie przypuszczonym.

Zresztą bliższą wiadomość o warunkach do licytacji i dzierżawy tych dóbr, powziąść można w tejże sali posiedzeń Rady Szczegółowej w Warszawie, co dzień wyjąwszy niedziele i święta, z rana od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 do 6.

O stanie zaś samychże dóbr na gruncie za zgłoszeniem się do P. Zmichowskiego Rządcy dóbr Szpitalnych, zamieszkałego tamże w Mieni.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1862 r.

za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady, Jagodziński.

(N. D. 1961) *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości, że w d. 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 5 z południa w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską położonego odbywać się będzie najprzód przez deklaracje, a następnie głośna minus licytacja, na dostawę 60 sążni kubicznych drzewa sosnowego na opał, praetium do licytacji oznaczonem jest na rs. 8 kop. 50 za 1 sążeń.

Każdy do licytacji przystępujący złożyć winien w Kasie Instytutowej vadium w Kwocie rs. 50 i kwit na takowe przy deklaracji dołączyć, deklaracje do których wzór znajduje się w warunkach licytacyjnych mają być pisane wyraźnie, bez skrobań i poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 7 1/2 inne warunki przejrzane być mogą każdodziennie na miejscu.

Warszawa d. 12 Kwienia 1862 r.

(1) Prezydujący, Hempel.

(N. D. 2007) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

Въ общемъ присутствіи Брестъ Литовской Коммисаріатской Коммисіи, 11 и 16 числъ Апрѣля мѣсяца сего года, будутъ производиться торги на окраску половъ, дверей, оконъ и прочихъ частей въ зданіяхъ Седлецкаго Военнаго Госпиталя.

Кромѣ изустныхъ торговъ допускается присылка ко дню переторжки, не позже перваго часа по полудни, запечатанныхъ объявленій съ обозначеніемъ цѣнъ окраски отъ квадратной сажени и благонадежнымъ залогомъ, примерно въ 200 руб. сер.

Условія подряда можно видѣть въ Коммисіи ежедневно во всѣ присутственныя дни и при самыхъ торгахъ.

(2) Брестъ-Литовскъ 29 Марта 1862 г.

(N. D. 2008) *Брестъ-Литовская Коммисаріатская Коммисія.*

При Варшавскихъ Коммисаріатскихъ складахъ будетъ произведенъ 4 числа будущаго Мая мѣсяца аукціонъ, на продажу не нужныхъ Коммисаріатукихъ вещей, а именно: котелковъ кавалерійскихъ 22 штуки и кожи отъ чегицы 8 пуд. 30 фунтовъ.

Продажа будетъ произведена съ 11ти части часовъ утра, на основаніи правилъ изложенныхъ въ статьяхъ съ 2181 по 2217 части 2 тома X. свода Гражданскихъ законовъ, отъ цѣнъ назначенныхъ при оцѣнкѣ.

Брестъ-Литовскъ 27 Марта 1862 года.

(N. D. 2048) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż w dniu 18 (30) Maja r. b. poczynając od godziny dziewiątej z rana, w gmachu Rządowym Sądu tutejszego przy ulicy Dzielnej pod Nr. 2362 stojącym, odbywać się będzie licytacja głośna rzeczy depozytowych, jako to: katrynki, szafy, komody, bielizny i t. p. gotowemi pieniędzmi płacić się winnych

Warszawa d. 4 (16) Kwietnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 2054) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Łukasza Brandysz emeryta, w Warszawie pod Nr. 2425 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Jędrzejewicza Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 489 lit B. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6519 kop. 73 1/2 z procentem 5 0/0 od dnia 25 Września 1861 roku i kosztów egzekucyjnych od Juliusza Janota obywatela i właściciela nieruchoności w Warszawie pod Nr. 2301, zaś w Warszawie pod Nr. 1298 lit. *a* zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1861 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Gęsiej pod Nrr. 2301 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. w gminie Magistratu miasta Warszawy Wydz. II. w cyrkule policyjnym szóstym położona, prawem własności do Juliusza Janoty należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, w posiadaniu i użytkowaniu egzekwowanego dłużnika Juliusza Janoty zostawać mająca (lecz przecież wedle zawiadomienia w d. 5 (17) Września 1861 roku Łukaszowi Brandysz wręczonego, Komornik Skierkowski na rzecz Mozesa Zederbaum handlującego, w Warszawie pod Nr. 2165 lit *c*. zamieszkałego działającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1540 procentu i kosztów w myśl postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego, z dnia 2 Września 1823 r. u lokatorów powyższej nieruchomości Nr. 2301 zamieszkałych, na opłaconej cenie z lokalów w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1861 r. uczynił zapowiedzenia).

Na gruncie czynszowym do Janusza i Juliusza Rostworowskich, jako współwłaściciela nieruchomości Nr. 2290 stojąca, z której to gruntu corocznie w d. 11 Listopada opłaca się czynszu rs. 5 kop. 10.

Na gruncie tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dachówką holenderką kryta, z dwoma kominami murowanemi.

2. Oficyna masiv murowana, dachówką holenderką kryta, z 2ma kominami murowanemi.

3. Komórka z wejściem do piwnic pod oficyną powyższą będących, pod półdaszkiem, gontami kryta.

4. Oficyna o parterze gontami kryta, w słupy drewniane wybudowana, deskami szalowana, o jednym kominie murowanym.

5. Komórki z drzewa w słupy, pod pół dachem gontami krytym.

6. Komórki dwie i kloaki o ośmiu sedesach z drzewa w słupy, gontami kryte.

7. Wozownia i stajnie z drzewa w słupy, gontami kryte.

8. Komórki z drzewa w słupy, deskami kryte.

9. Dwie pompy czyli studnia, do użytku nie zdatne, prawie zawalone.

Podwórze, w małej ilości trotoary brukowane kamieniami polnemi mające.

W tej nieruchomości jest 16tu lokatorów, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, którzy tytułem ceny najmu rub. sr. 1442 opłacają.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Jana Jędrzejewicza Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 489*b* mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. JW. Teodorowi Andrault Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Lucjana Mitte urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Grudnia 1861 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 9 (21) Grudnia 1861 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisano zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 15 (27) Lutego 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Jędrzejewicz Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 19 (31) Grudnia 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 19 (31) Grudnia 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości, Trybunał wyrokiem w dniu 15 (27) Marca 1862 roku wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1862 roku godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I. wyznaczył. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000, którą popierający sprzedaż Łukasz Brandysz podaje, lub od 2 3 części wartości przez biegłych wynaleźć się mianej.

Warszawa d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1962 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 2026) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału II.*

Stosownie do art. 682 P. S. zawiadamiam strony interesowane: że na żądanie Romualda Kozłowskiego obywatela tutejszo krajowego, zamieszkałego w mieście gubernialnem Suwałkach, w imieniu którego działa z urzędu Antoni Dobrowolski Patron, także w Suwałkach zamieszkały, w poszukiwaniu sumy rs. 255, z procentem zaległym i bieżącym, z mocy aktu notarjalnego daty 1 (13) Marca 1841 r. zeznanego przed Rejentem Okręgu Kalwaryjskiego dnia 18 (30) Października 1861 r. zajętą została na przymuszone Sądowe wywłaszczenie:

Nieruchomość miejska w mieście Wisztyńcu przy ulicy Wiżańskiej dawniej pod N. 20 i 21, a teraz 228 położona, należąca do SSów Jakóba i Antoniny z Olechnowiczów, małżonków Polakowskich składająca się:

1. Z placu długości prętów 26 i stóp 7 szerokości prętów 6 stóp 2 miary Magdeburgskiej.

2. Z domu mieszkalnego murowanego z cegły palonej, stajni z wozownią z drzewa świrkowego chlewa drewnianego, kloaki z desek, z oparkanienia od ulicy z desek.

Nieruchomość ta graniczy od wschodu z posesją Augusta Lemke, od zachodu z placem Rafała Budwieckiego, od północy z placami Ignacego Rutkowskiego i Wincentego Kozianca, a od południa z ulicą Wiżańską z nieruchomości tej opłacają się następujące podatki: ofiary rs. 1 kop. 48, podymnego rs. 4. składki kominiarskiej kop. 50, składki transportowej kop. 14, szarwarku w naturze kop. 90, składki ogniowej rs. 3 kop. 63 1/2, i składki kwaterunkowej rs. 7 kop. 91, czyli razem rs. 18 kop. 36 1/2.

W domu frontowym mieści się Magistrat miasta Wisztyńca i całą powyższą nieruchomość tytułem najmu zajmuje Seweryn Sadowski miejscowy Burmistrz

Protokół zajęcia wręczonym został wspomnionemu Sewerynowi Sadowskiemu dnia 18 (30) Października 1861 r. a Ignacemu Oberfeldowi Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kalwaryjskiego dnia 21 Października (2 Listopada) t. r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków zajętej nieruchomości nastąpi na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w mieście Suwałkach dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1862 r. o godzinie 10 z rana.

Suwałki d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1862 r.

K. Grabowski, Pisarz.

Powyższe obwieszczenie wywieszone zostało na drzwiach zewnętrznych Trybunału tutejszego dnia 29 Maja (10 Kwietnia) 1862 r. świadczę.

K. Grabowski, Pisarz.

(N. D. 2065) Stosownie do art. 960 K. P. S. podaje się do powszechnej wiadomości, że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Warszawskiego dnia 15 (27) Października 1858 r. zapadłego, sprzedane zostaną w drodze działów dobra ziemskie Wola Biejkowska w Okręgu Czerskim Powiecie i Gubernii Warszawskiej położone, mające rozległości włók 43 morgów 25 pręt. 211 miary nowo-polskiej, należące do Zofii z Proszkowskich Sokołowskiej Władysława Sokołowskiego obywatela małżonki i Lucjana Proszkowskiego pełnoletnich, w dobrach Wola Biejkowska zamieszkałych, tudzież do Józefa-Wincentego 2ch imion nieletniego Proszkowskiego, którego głównym opiekunem jest Józef Mysyrowicz Sędzia Pokoju właściciel dóbr Łosia i innych w tychże dobrach Łosiu Okręgu Czerskim, a przydanym opiekunem Teofil Jaworski obywatel we wsi Wołuczy Okręgu Rawskim zamieszkały.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyło się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Wydziale III w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego przed Kłodzińskim Sędzią delegowanym w dniu 5 (17) Lutego 1862 roku o godzinie 10ej z rana, drugie zaś ogłoszenie i zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w miejscu jak wyżej powiedziano dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1862 r. o godzinie 10ej z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,500, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Zbiór objaśnień i warunki mogą być przejrzane w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału III. i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 590 mieszkającego.

Truszkowski, Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia dóbr powyżej rzeczonych, termin do ostatecznego przysądzenia takowych, oznaczony został na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1862 r. godzinę 4tą z południa.

Truszkowski, Patron.

(N. D. 2063 *Rejent Kancelarji Okręgu Częstochowskiego.*

Zawiadamia niniejszem szanowną publiczność, iż na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu d 23 Maja (7 Czerwca) r. z. pomiędzy Marją z Vogdtów 1o voto Schlade, 2o Seidenwagner, po Maksymiljanie Seidenwagner pozostałą wdową, a Janem Krętuś głównym opiekunem ad hoc, i Ferdynandowi Gotterdt przydanym opiekunem nieletniego Maksymiljana Seidenwagner, po niegdy Maksymijanie Seidenwagner pozostałego syna tu w Częstochowie zamieszkałemi, zapadłego dom browar zwany, murowany, tu w Częstochowie przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 160 stojący, obejmujący 3 stancje, szpiżarnią, kuchnią, schowanie, następnie miejsce na młynek i kierat skład na beczki, izbę do ważnia piwa, w której kocioł miedziany kilsztok kantnar i kadź, lamuz na skład do fermentowania piwa, w tem znowu jest kadź z kantnarem, skład na jęczmień i chmiel, słodownia, suszarnia z blachami żelaznemi, stajnia na konie, obora na bydło, stodoła, pozatemi zabudowaniami jest dom murowany z piwnicą i lodownią, do browaru tego należą: półprzymiarcze gruntów polu Kawie góry, drugie pół przymiarcze w polu pod Kiedrzynem i łąka w położeniu pod Kulami. Nieruchomości te oszacowane przez biegłych na rs. 9225, które w drodze działów przez publiczną licytacją przed podpisanym Rejetem odbyć się mającą, sprzedane zostaną. W terminie przygotowawczego przysądzenia d. 8 (20) Marca r. b. odbytym nikt z chęcią kupna nie zgłosił się. Termin więc do stanowczego przysądzenia oznaczonym jest na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. na godzinę 10tą z rana w Kancelarji podpisanego Rejenta, na którem chęć kupna mających z vadium rs. 3000 wynoszącym zaprasza. Zbiór objaśnień, i warunki licytacyjne, wedle których sprzedaż ta nastąpi w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.

Częstochowa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1862 r.

Budzeński.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 1945) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Annę Stefańską służącą ostatnio pod Nr. 100 w Warszawie zamieszkałą, ażeby w interesie własnym, w Sądzie tutejszym, w przeciągu dni 30 stawiła się.

Warszawa dnia 19 (31) Marca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Popławski.

(N. D. 2039) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Joska Tenenbauma lat 45 liczącego, starozakonnego, rodem z miasta Kazanowa, handlarza fajansów, żonatego, dzietnego, ostatecznie z gminy Waryna Okręgu Radomskiego, niewiadomo gdzie wyszłego, ażeby w interesie własnem zgłosił się do tutejszego Sądu, lub o zamieszkaniu obecnem zawiadomił, najpóźniej w dniach 30 pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 1903) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż w depozycie Sądu tutejszego znajdują się: pierzyna z poszewką perkalikową w kwiateczki, brązowego koloru; płucienko kolorowe; spódnica wełniana w kratki czarne i czerwone; pierzyna z poszewką z perkaliku brązowego w deseń; wanienka mała blaszana; trzy łyżki blaszane; rs. 2 kop. 10 za sprzedanie konia karego, lat 14 mającego, pochodzące, bryczka pod dozorem burmistrza m. Rawy zostająca; surdut stary podarty. i t. p. przedmiota, od osób podejrzanych odebrane, i dla tego wzywa prawego właściciela, aby w ciągu d. 30 z dowodami własność stwierdzającemi, w Sądzie tutejszym, celem odzyskania wyż wymienionych rzeczy stawił się, w przeciwnym razie, depozyt ten, na skarb zasądzonym zostanie.

Warszawa d. 17 (29) Marca 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 2035) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W gminie Nieborów Powiecie Łowickim, osobom podejrzanym, zakwestjowane i do depozytu Sądowego zabrane zostały następujące rzeczy: a) suknia materjalna, b) suknia tybetowa niebieska, c) kaftanik flanelkowy, i d) lusterko. O ile ze śledztwa wiadomo, rzeczy te pochodzą z kradzieży dokonywanych na jarmarkach w okolicznych miastach odbywanych. Sąd przeto wzywa prawego właściciela tych rzeczy aby najdalej w dniach 30 z dowodami usprawiedliwiającemi, zgłosił się.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski

(N. D. 1940) *Sąd Policji Prostej Okręgu Błońskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w miesiącu Marcu r. b. od osoby podejrzanej odebrane zostały dwie łyżeczki srebrne do kawy, każda innego fasonu z cyfrą gotycką J. H. który obwiniony wedle podania miał otrzymać przed kilku laty od swej służącej obecnie z pobytu niewiadomej, a tem samem posiadania takowych nieusprawiedliwił się. Poszkodowany po udowodnieniu własności, może rzeczone łyżeczki odebrac wprost z depozytu Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II. wrazie zaś niezgłoszenia się w ciągu dni 30, postąpionem będzie podług przepisów prawa

Błonie dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1862 r.

Asesor Kolegjalny, Lux.

(N. D. 1897) *Sąd Policji Prostej Okręgu Szadkowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w początkach miesiąca Października r. z. w lesie do wsi Ruda gminie Pabijanice należącym, wśród krzaków niedaleko miasta Łodzi, wynalezione zostały części dwóch lichtarzy srebnych, mchem przykryte, lutów 37 1/2 ważące. Zarazem wzywa prawego właściciela tych przedmiotów, aby z dowodami usprawiedliwiającemi własności, jak najspieszniej do Sądu Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego, zgłosić się zechciał, po upływie bowiem miesiąca jednego, na skarb spieniężone zostaną.

Szadków dnia 19 (31) Marca 1862 r.

Podsędek, Rojek.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 1902) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Józefa Żmijewskiego, lat 38 liczącego, wzrostu średniego, twarzy ściągłej ze znakami po ospie pozostałemi, z Gminy Tułowice, Powiatu Łowickiego, pochodzącego, oraz Teofila Dytloff z wsi Zabrzezina Gminy Bronisze, Powiatu Warszawskiego pochodzącego, lat 24, wzrostu miernego, twarzy ściągłej, włosów czarnych, oczu piwnych, nosa dużego z blizną od rozcięcia, o liczne kradzieże poszlakowanych, baczną uwagę zwróciły i wrazie ujęcia pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawić raczyły.

Warszawa d. 17 (29) Marca 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 1513) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, ażeby na osobę Mateusza Kubickiego obwinionego ostatnio za parobkaa we wsi Końcu, gminie Otmianowo Powiecie Włocławskim pozostającego i ztamtąd zbiegłego, baczność swoją zwracały, wrazie dostrzeżenia ujęły i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą dostawić zechciały. Rysopis, ma lat przeszło 40, wzrostu dość dobrego, twarzy ściągłej, włosów blond, trochę łysy, oczu niebieskich. nosa i ust miernych.

Brześć d. 2 (14) Marca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Rabca Dworu, Tryniszewski.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 1794) Zgubiono dwa dowody Banku Polskiego na zastawione kosztowności za Nr. 6,453 i Nr. 8,592 na imie Jana Betchiera i Józefa Miodońskiego wypisanych, łaskawy znalazca raczy takowe oddać do Magazynu Krawieckiego Józefa Miodońskiego przy ulicy Czystej Nr. 415, stosowne ostrzeżenie w Banku Polskim zostało uczynione. (1)

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.